Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Rewolucja kadrowa w Urzędzie Miejskim i co dalej? str. 3
Sortery optyczne, czyli cud techniki w parku recyklingu str. 6
Górnik – po 34 miesiącach przerwy - znów ma prezesa str. 15



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 22.10.2026 r. Nr 42 (3518) www.GlosZabrza24.pl

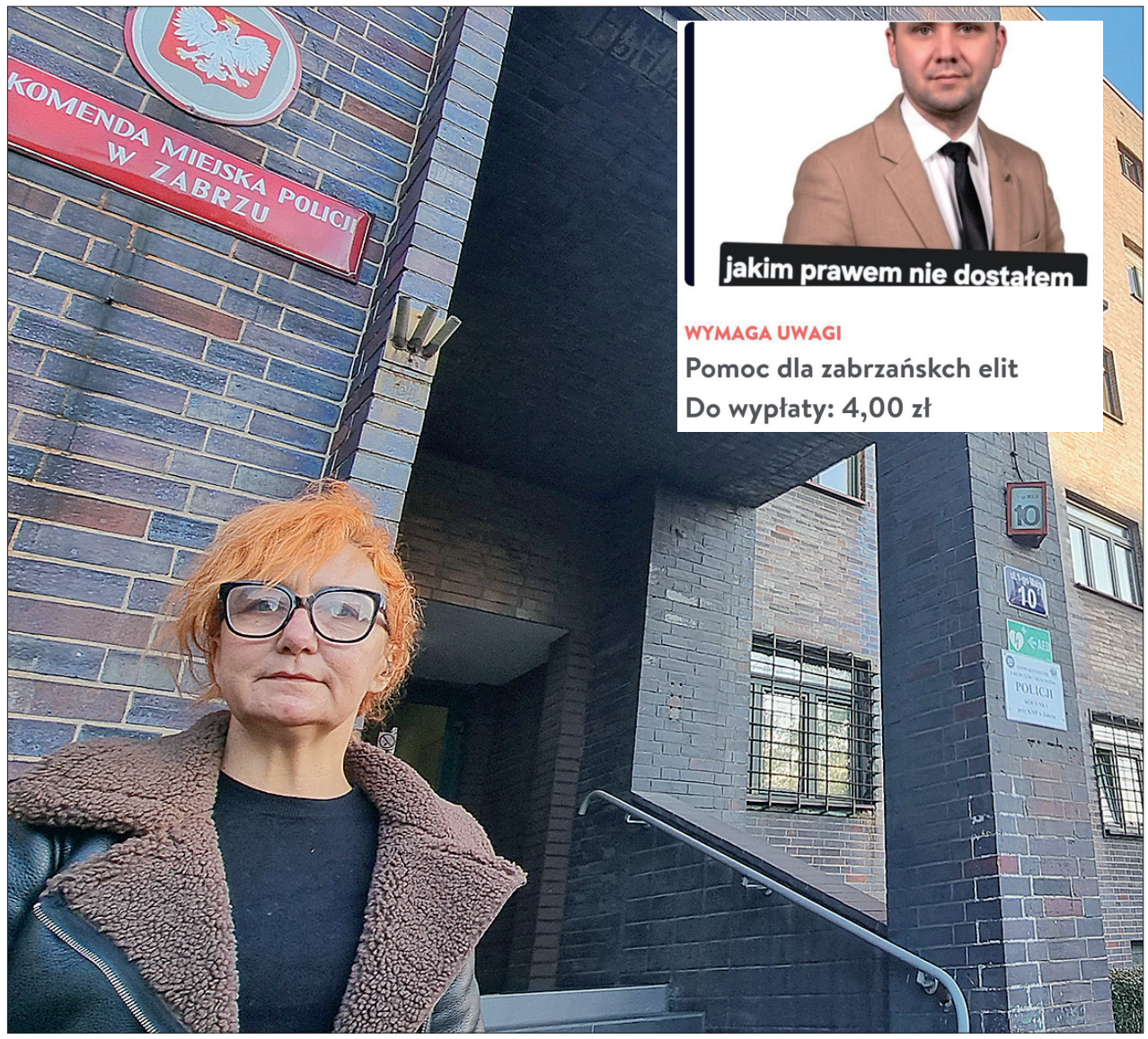
Przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Olejniczak, zamiast pójść samemu do sądu, zaprzągł do walki ze swoimi krytykami prokuraturę

Paragrafem 212 w Reset

Czy przewodniczący Rady Miasta w Zabrzu Grzegorz Olejniczak (Koalicja Obywatelska) wykorzystuje prokuraturę do ścigania społeczników, w tym Katarzyny Iwańskiej (na zdjęciu), związanych z Resetem, a krytykujących decyzje osób rządzących miastem? Jak ustalił nasz dziennikarz, po złożonym przez niego w Komendzie Miejskiej Policji zawiadomieniu, Prokuratura Rejonowa wszczęła postępowanie karne o… zniesławienie i pomówienie, na bazie osławionego artykułu 212 kodeksu karnego. Samorządowca rozsierdziła prześmiewcza zbiórka internetowa, uruchomiona na portalu pomagam.pl, która była odpowiedzią na niezadowolenie radnych z powodu braku dla nich darmowych biletów na finał Pucharu Polski z udziałem Górnika Zabrze. Jak donosiły media sportowe, Olejniczak dowiadywał się nawet w Polskim Związku Piłki Nożnej, ile bezpłatnych wejściówek otrzymał klub, skoro zabrakło ich dla lokalnych oficjeli. Dla większości jasnym było, iż owa zbiórka to typowy internetowy happening, ale Olejniczak zawiadomił organy ścigania!

Rzecz w tym, że oskarżenie z artykułu 212 większość poszkodowanych sama wnosi do sądu karnego, zgodnie z obowiązującą procedurą. Przewodniczący Rady Miasta uznał jednak, iż zrobi to rękami służb państwowych. Co więcej, choć zabrzańska policja chciała wyłączyć się ze sprawy, to prokuratura się na to nie zgodziła. W efekcie, domniemanym zniesławieniem zajmuje się teraz… wydział kryminalny komendy miejskiej, a więc jednostka stworzona do tropienia najcięższych przestępstw w naszym mieście, takich jak zabójstwa, gwałty, pobicia, oszustwa i włamania.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



ZDJĘCIA: WOJCIECH SŁOTA, POMAGAM.PL

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

ISSN 0209-2719
42
9 770188 866248

Zarzuty dla prezesa Kardio-Medu?

Czarne chmury gromadzą się nad głową niedawno powołanego prezesa gminno-medycznej spółki Kardio-Med Silesia w Zabrzu. Jak poinformowała Gazeta Wyborcza, mężczyzna jest podejrzanym w wielowątkowym śledztwie dotyczącym tzw. ośmiornicy częstochowskiej. Niestety, mimo czynionych od poniedziałku starań i wniosków o informację prasową, Prokuratura Krajowa w Warszawie nie udzieliła naszej redakcji żadnych informacji w tej sprawie.

- Zgodnie z przepisami mamy na odpowiedź 14 dni, proszę czekać – usłyszeliśmy tyko od Przemysława Nowaka, rzecznika prasowego Prokuratury Krajowej, chociaż *Prawo prasowe* nic nie mówi o terminach.

A jakie są ustalenia ogólnopolskiego dziennika? *„Norbert K. jest kolejnym podejrzanym w wielowątkowej aferze korupcyjnej, w której zarzuty usłyszeli samorządowcy i przedsiębiorcy głównie z Częstochowy (…) Wieloletni dyrektor naczelny Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty" w Tarnowskich Górach jest podejrzanego o czyn z art. 228 par. 1 Kodeksu karnego w związku z art. 12 par. 1 k.k. Chodzi o przyjęcie korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy w związku z pełnieniem funkcji publicznej, za co grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności"* – czytamy w publikacji, w której jednak nie przytoczono źródła tej informacji.

Ani prezydent Zabrza, ani sam zainteresowany (w przeszłości związany także z branżą zbrojeniową), nie wydali żadnego oświadczenia w tej sprawie. Według naszych nieoficjalnych ustaleń, prezes gminnej spółki zaprzecza medialnym doniesieniom. **(kr)**

eprasa.pl 1dd1768405

Okiem zabrzańskiego radnego wojewódzkiego (9)

Upamiętnimy księdza Blachnickiego

Sejmik Województwa Śląskiego uchwałą podjętą w miniony poniedziałek wyraził wolę podjęcia działań zmierzających do prowadzenia Muzeum Powstań Śląskich przez województwo śląskie, jako instytucji kultury jednego organizatora. W uzasadnieniu dokumentu zasygnalizowano plany docelowego połączenia placówki z Muzeum Górnośląskim w Bytomiu. Samorząd argumentuje, że oba muzea prowadzą zbliżoną działalność i mają uzupełniające się zbiory. Propozycja zmian wynika z faktu, że województwo śląskie chce zostać jedynym organizatorem Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach, a dotąd współprowadziło je bowiem razem z miastem. Konsolidacja ma przynieść oszczędności m.in. na księgowości, kadrach, zamówieniach publicznych i promocji. Zaoszczędzone środki mają wesprzeć działalność muzealną, konserwatorską i edukacyjną.


SEJMIK ŚLĄSKI

Województwo śląskie od 2022 r. finansowało Muzeum Powstań Śląskich odpowiednio: w 2022 r. w 64 proc. ogółu dotacji przekazanych przez współprowadzących (1,231 mln zł), w 2023 r. w 72 proc. (1,5 mln zł), w 2024 r. w 70 proc. (1,435 mln zł), w 2025 r. w 70 proc. (1,5 mln zł) i w 2026 r. w 69 proc. (1,5 mln zł). W planie finansowym na 2027 r. zakładane jest przekazanie muzeum również 1,5 mln zł dotacji, a wobec konieczności przeprowadzenia kolejnych procedur, w tym nowego statutu instytucji, miasto w przyszłym roku będzie jeszcze partycypowało w jej kosztach.

Sejmik Województwa Śląskiego jednogłośnie przyjął także podczas swej sesji uchwałę ustanawiającą 2027 rok Rokiem księdza Franciszka Blachnickiego. 27 lutego 2027 roku przypada 40. rocznica śmierci legendarnego kapłana, założyciela Ruchu Światło-Życie i twórcy Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, czyli ruchu abstynenckiego. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono, że takie upamiętnienie ks. Blachnickiego, wybitnego syna ziemi śląskiej, będzie wyrazem uznania dla jego działalności na rzecz regionu wyrażonej przez niezliczone inicjatywy angażujące jego mieszkańców w działalność społeczną i religijną. Tworzyła one podwaliny w kształtowanie postawach wolnościowych, które przyczyniły się w 1989 roku do odzyskania suwerenności Polski, a tym samym możliwości rozwoju województwa śląskiego. Ponadto podkreślono, że będzie to wyraz uznania dla jego dorobku religijnego i społecznego oraz znaczenia, jakie miał dla mieszkańców regionu i historii województwa śląskiego.

Samorząd wojewódzki kontynuuje też intensywną współpracę z instytucjami europejskimi. Otóż grupa radnych – członków komisji współpracy zagranicznej i integracji europejskiej Sejmiku Województwa Śląskiego wraz z przewodniczącym Sejmiku przebywała w Brukseli. Wizyta zorganizowana była przez Biuro Regionalne Województwa Śląskiego, które od wielu lat funkcjonuje w tym mieście. Program pobytu obejmował spotkania w Parlamencie Europejskim i Komisji Europejskiej – radni mieli okazję porozmawiać z przedstawicielami instytucji Unii Europejskiej oraz z europosłami. Przybliżono radnym funkcjonowanie instytucji europejskich oraz specyfikę pracy europosłów, a także dyskutowano o budżecie Unii Europejskiej w nowej perspektywie w kontekście wsparcia dla naszego regionu.

Pragnę podkreślić, że w okresie międzysesyjnym uczestniczyłem w posiedzeniach komisji, których jestem członkiem oraz odbyłem szereg spotkań z różnymi grupami społecznymi w Zabrzu. Razem z senator RP Haliną Biedą mieliśmy zaszczyt i przyjemność złożyć jubileuszowe gratulacje oraz najlepsze życzenia przedsiębiorcom zrzeszonym w Cechu Rzemieślników w Zabrzu, które od równo 80 lat współtworzy krajobraz gospodarczy naszego miasta.

Adam Koczyk
radny wojewódzki

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

REKLAMA



eprasa.pl 1dd1768405

Czy powołanie Adama Harasimowicza na I wiceprezydenta oznacza nieformalny powrót Agnieszki Rupniewskiej do ratusza?

Polityczne szachy z pytaniami

Z ogromnym odzewem, ale i poruszeniem wśród części mieszkańców, spotkała się zeszłotygodniowa decyzja prezydenta Zabrza Kamila Żbikowskiego o wymianie dwóch zastępców i powołanie na te stanowiska ludzi kojarzonych z odwołaną w referendum Agnieszką Rupniewską. Jak już informowaliśmy, z namaszczenia zabrzańskiej Koalicji Obywatelskiej pierwszą wiceprezydent Ewę Weber zastąpił bliski onegdaj współpracownik byłej prezydent – Adam Harasimowicz, zaś trzecią wiceprezydent Zabrza została Anna Konarska, którą poprzednia ekipa uczyniła prezesem gminnej spółki ZARI. Część komentatorów uważa, że te zmiany to powrót byłej prezydent do ratusza, tyle, że tylnymi drzwiami, a niektórzy – zwłaszcza zabrzański Reset – nawet mówią o zdradzie ideałów i postulatów, z którymi prezydent Żbikowski szedł po władzę w mieście. On sam rozdzielił już nowe obowiązki pomiędzy nowych zastępców, a w wypowiedzi dla GŁOSu przekonuje, że nie da się zarządzać miastem z takimi problemami finansowymi, tkwiąc w nieustannym konflikcie politycznym, w tym z radnymi, którzy są związani ze stowarzyszeniem Nowe Zabrze.



HARASIMOWICZ FACEBOOK

– *Chcę jasno podkreślić, że obecne nominacje nie oznaczają powrotu w żadnej formule Agnieszki Rupniewskiej do Urzędu Miejskiego. Nie są też efektem uzgodnień personalnych z byłą prezydent. Wybór Adama Harasimowicza i Anny Konarskiej na stanowiska zastępców jest rozwiązaniem zaproponowanym przez koalicjanta – Koalicję Obywatelską. Jest też odzwierciedleniem układu sił w Radzie Miasta. Nie ma podstaw, by przedstawiać te nominacje jako realizację czyichkolwiek nieformalnych wpływów* – twierdzi prezydent Żbikowski.

Jej człowiek w ratuszu?

Oliwy do ognia dolał oficjalny komentarz samej Rupniewskiej, która gratulując awansów, zwłaszcza w odniesieniu do Harasimowicza, zasugerowała, że to jej człowiek objął stery w mieście. *„Jako Nowe Zabrze mogliśmy wybrać łatwą drogę – opozycję, blokowanie i rozliczanie rachunków krzywd. Nie zrobiliśmy tego. Zabrze nie jest polem do odwetu. Adamie, życzę Ci dużo odwagi i powodzenia w działaniu dla mieszkańców i dla miasta”* – napisała była prezydent pomijając fakt, iż od niedawna Harasimowicz związał się stricte z KO i został nawet jednym z wiceprzewodniczących zabrzańskich struktur partii. I formalnie to KO zgłosiła jego kandydaturę, choć na kilka dni przed tym kadrowym trzęsieniem ziemi w ratuszu, Rupniewska była w nim widziana. Ponoć z tego powodu, że zapragnęła wziąć udział w posiedzeniu klubu KO-Nowe Zabrze…

Ale na tym nie koniec zaangażowania środowiska Rupniewskiej. Gdy w ratuszu prezydent zdecydował o nowym podziale obowiązków wśród swych zastępców, na profilu Nowego Zabrza ukazała się specjalna grafika opatrzona zdjęciem Harasimowicza i logiem stowarzyszenia, informująca czym w mieście będzie się on zajmował. Tylko się na nim skupiono, pomijając Konarską, a także przemilczając , iż to nominacja prezydenta Żbikowskiego…

Polityka to nie tylko rywalizacja

Zapytaliśmy więc wprost prezydenta czy najnowsze nominacje, zwłaszcza dla Harasimowicza, były przez prezydenta uzgadniane z Rupniewską? Bowiem jej wpis w mediach społecznościowych sugeruje, jakoby była to nominacja dla jej człowieka, a nie przedstawiciela zabrzańskiej KO… – *Od początku kadencji mówiłem, że chcę współpracować ze wszystkimi, którzy podzielają moją wizję rozwoju Zabrza i są gotowi działać na rzecz mieszkańców. Nie uważam, że o wartości współpracy powinny decydować wyłącznie szyldy partyjne czy wcześniejsze spory polityczne. Liczą się kompetencje, odpowiedzialność i gotowość do realizacji konkretnych zadań. A układ sił w Radzie Miasta sprawia, że skuteczne zarządzanie wymaga szukania porozumienia i partnerów do współpracy* – stwierdził prezydent Zbikowski. – *Polityka samorządowa to nie tylko rywalizacja, ale również sztuka budowania kompromisów, które pozwalają osiągać cele ważne dla mieszkańców. Nie chodzi o rezygnację z własnych przekonań, lecz o umiejętność znalezienia wspólnego mianownika tam, gdzie jest to możliwe.*

Jak dodał, w jego ocenie cennym jest, iż po objęciu przez niego rządów w mieście udało się stworzyć przestrzeń do współpracy również pomiędzy środowiskami, które dotychczas pozostawały w ostrym sporze politycznym, w tym z Koalicją Obywatelską oraz Prawem i Sprawiedliwością. – *To nie oznacza, że wszystkie różnice zniknęły. Pokazuje jednak, że dobro miasta może być ważniejsze niż partyjne podziały. Zarówno z Adamem Harasimowiczem, jak i Anną Konarską współpracuję praktycznie od początku swojej kadencji. Ten pierwszy był radnym, pełnił funkcję jej wiceprzewodniczącego. Z kolei Anna Konarska od 2024 roku zarządzała Zabrzańską Agencją Rozwoju Inwestycji. Znam ich doświadczenie i sposób pracy. Moim zadaniem jako prezydenta jest sprawna realizacja zadań i konsekwentne działanie na rzecz Zabrza. Mieszkańcy oczekują od nas rezultatów, a nie kolejnych politycznych sporów* – podsumował prezydent nasze dociekania.

Kto za co odpowiada?

Konsekwencją dokonanych zmian na szczytach ratusza była konieczność ustalenia nowego podziału obowiązków w urzędzie. Od 15 października prezydent Żbikowski osobiście nadzoruje pracę ośmiu komórek organizacyjnych, a chodzi o: kulturę, sport i turystykę, biuro ds. controllingu, promocję i współpracę zagraniczną, obrót nieruchomościami, audyt i kontrolę, obsługę prawną i bezpieczeństwo informacji, zarządzanie mieniem (spółki gminne!) i zarządzanie zasobami ludzkimi. Tylko jemu bezpośrednio podlegają też pełnomocnicy miasta ds. ochrony informacji niejawnych i ds. ISO, jak i inspektor ochrony danych oraz radców prawnych.

Z kolei I zastępca Adam Harasimowicz odpowiada za: inwestycje i remonty, realizację projektów, zarządzanie kryzysowe, informatykę oraz Zabrzańskie Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, II zastępca prezydenta Leszek Kula nadzoruje infrastrukturę miejską i transport lokalny, planowanie przestrzenne, budownictwo, ekologię i geodezję, a III zastępczyni Anna Konarska ma w swej pieczy edukację, ochronę zdrowia, politykę społeczną, zamówienia publiczne i gospodarkę odpadami komunalnymi. – *Podział obowiązków w kierownictwie miasta ma przede wszystkim zapewnić sprawną koordynację pracy urzędu i jednoznacznie określić odpowiedzialność za poszczególne obszary. Zależy mi na tym, aby sprawy mieszkańców były prowadzone skutecznie, decyzje zapadały sprawnie, a realizacja miejskich zadań była pod stałym nadzorem* – podsumował tę reorganizację prezydent Żbikowski. **(pej)**

PROMOCJA



eprasa.pl 1dd1768405

Paragrafem 212 w Reset

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Tak, od czerwca wśród groźnych kryminalistów policjanci mają na celowniku także zabrzański Reset, czyli m.in. inicjatorów ubiegłorocznego referendum, które doprowadziło do pozbawienia władzy prezydent Agnieszki Rupniewskiej, a więc reprezentantki tego samego środowiska politycznego co Olejniczak. Czy radny postanowił po prostu wziąć odwet na środowisku skupionym wokół Katarzyny Iwańskiej?

Śledczy na pomoc politykowi

Informację o prowadzeniu dochodzenia potwierdziła nam Agnieszka Bukowska, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. - *Postępowanie z zawiadomienia przewodniczącego Rady Miasta w Zabrzu Grzegorza Olejniczaka zostało wszczęte postanowieniem z dnia 16 czerwca 2026 roku o czyn z art. 212 § 2 k.k.* – przekazała nam w oficjalnej odpowiedzi.

Dlaczego jednak śledczy „wyręczają" Olejniczaka, skoro to paragraf kodeksu karnego, który przewiduje tzw. tryb prywatno-skargowy, czyli bezpośrednie wniesienie aktu oskarżenia do sądu karnego niejako w zastępstwie prokuratora? - *Z uwagi na fakt, że do przestępstwa doszło za pośrednictwem internetu i zawiadamiający nie ma możliwości ustalenia osoby zamieszczającej posty, policja - pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Zabrzu - podjęła czynności wykrywcze, wypełniając tym samym obowiązek wynikający z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku – Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury* – wyjaśnia prokurator Bukowska.

Zapytaliśmy także, czy śledczy nie mają obaw, że ich zaangażowanie w tę sprawę będzie wodą na młyn dla osób uważających, że rękami prokuratury polityk partii współrządzącej miastem (i krajem) próbuje wyrównywać rachunki ze środowiskiem, które finalnie doprowadziło do odwołania ze stanowiska prezydenta jego partyjnej koleżanki? - *Nie będę komentować takich kwestii, jako prokuratura jesteśmy od zweryfikowania czy doszło do przestępstwa i ustalenia jego sprawcy. Mnie osobiście uzasadnienie decyzji zabrzańskiej prokuratury przekonuje* – podsumowała prokurator Bukowska.

Chodziło mu o wyłudzenie?

Jak już wspomnieliśmy, zabrzańska policja chciała wyłączyć się z rozpatrywania tego zawiadomienia i ewentualnego prowadzenia sprawy. Nie przesądzając o zasadności zawiadomienia uznano, iż może zachodzić obawa o bezstronność, gdyż władze samorządowe Zabrza decydują o dofinansowaniu działań policji w pewnym zakresie. Obydwie instytucje też ze sobą ściśle współpracują. - *Prokurator nie podzielił jednak tych wątpliwości, wszczął postepowanie i polecił nam wykonanie określonych czynności, w tym przesłuchanie świadków. Natomiast dla dobra postępowania nie informujemy, czy i ilu z nich już wezwano do komendy* – ucina nasze dociekania Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji.

Sam przewodniczący Olejniczak nie widzi żadnej niestosowności w tym, że nie dostrzegł jasnego kontekstu zbiórki i że zamiast bezpośrednio do sądu, zaangażował do sporu z Resetem policję i prokuraturę. Twierdzi, że przede wszystkim chodziło mu o to, że zbiórka pieniężna została opatrzona jego zdjęciem, co zrodziło podejrzenie przestępczego wyłudzania od ludzi pieniędzy na jego nazwisko. - *Trudno mi było siedzieć bezradnie, skoro ktoś nieznany mi z imienia i nazwiska zbiera w internecie pieniądze, posługując się moim wizerunkiem, z przeznaczeniem rzekomo dla radnych. A ponieważ zawsze mnie uczono, że podejrzenie przestępstwa zgłasza się policji, to też tam się udałem po konsultacji z prawnikiem* – przekazał nam Olejniczak. Jak dodał, w trakcie rozmowy z policją była także poruszana kwestia pomówienia i zniesławienia, ale skupiał się przede wszystkim na kwestii finansowej.

Przekonywał nas też, iż nie miał świadomości, że… liderką Resetu jest Katarzyna Iwańska, czyli twarz i inicjatorka zeszłorocznego referendum odwoławczego. I z tego powodu zamiast z nią spróbować wyjaśnić sprawę, postanowił zwrócić się bezpośrednio do policji o ściganie autorów rzekomo fałszywej zbiórki.

Iwańska: to był happening

Jak sprawę komentuje sama Iwańska? Potwierdza, że została w charakterze świadka wezwana na przesłuchanie do wydziału kryminalnego komendy policji na 30 października.- *Początkowo nie wiedziałam w ogóle o co chodzi, bo przecież uczestniczyłam w różnych wydarzeniach i działaniach. Chcąc się przygotować do tych zeznań i odświeżyć sobie pamięć, zadzwoniłam do wydziału kryminalnego o powód wezwania. Jednakże odmówiono mi jakichkolwiek wyjaśnień, a rozmawiająca ze mną policjantka potraktowała mnie bardzo szorstko. Stwierdziła, że jeśli będę robić problemy i unikać wstawiennictwa, to zajmie się mną prokurator* – relacjonuje Iwańska. O tym, czego sprawa w istocie dotyczy, dowiedziała się dopiero od nas.

W jej ocenie cała ta sprawa to próba zastraszenia przy pomocy służb jej samej, jak i całego środowiska Resetu, które doprowadziło do skutecznego referendum odwoławczego. - *Przecież każdy trzeźwo myślący człowiek wiedział od początku, że cała ta zbiórka była happeningiem, a jej opis rodzajem satyry. Trzeba mieć wybitnie złą wolę, by w tej akcji dostrzegać kryminalną próbę wyłudzenia pieniędzy i powoływania się na osoby publiczne. Zresztą, zbiórka trwała krótko i zgromadziła około 40 złotych. Do dzisiaj nikt z nas ich nie podjął, są zdeponowane na koncie portalu zrzutkowego. Od początku naszym zamiarem było przekazanie zebranych pieniędzy na jakiś charytatywny cel, np. w uzgodnieniu z radnymi* – wskazuje Iwańska.

Na dowód swych słów cytuje fragmenty opisu zrzutki: *„Z ogromnym niepokojem obserwujemy dramatyczną sytuację materialną części zabrzańskich radnych, osób z otoczenia władzy oraz rodzin miejskich decydentów. Jak się okazuje, ludzi tych często zwyczajnie nie stać na: bilety VIP, wejściówki na wydarzenia miejskie, udział w imprezach organizowanych za publiczne pieniądze, strefy specjalne, wydarzenia kulturalne i rozrywkowe dla rodzin oraz znajomych. Nie chcemy, aby dalej musieli publicznie tłumaczyć swoje trudne położenie finansowe. Nie chcemy, aby musieli zabiegać o darmowe wejścia, specjalne traktowanie czy pomoc ze strony miejskich instytucji. (…) Dlatego jako Reset uruchamiamy społeczną zbiórkę solidarnościową dla najbardziej potrzebujących przedstawicieli lokalnej elity…*

Nie tylko Olejniczak

Sprawa nadużywania art. 212 kodeksu karnego przez ludzi władzy przeciwko zbyt dociekliwym i krytycznym dziennikarzom oraz społecznikom, ciągnie się w naszym, kraju od zmian ustrojowych po 1989 roku. Mimo licznych inicjatyw środowisk dziennikarskich oraz fundacji i stowarzyszeń obywatelskich, kolejne składy parlamentu nie zdecydowały się na usunięcie z obiegu prawnego kontrowersyjnego przepisu, który za słowa karze więzieniem do jednego roku. W Zabrzu najgłośniejszą tego typu sprawą ostatnich lat było oskarżenie karne naszego dziennikarza śledczego Przemysława Jarasza przez radną Annę Sosnowską (klub KO – Nowe Zabrze), w związku z publikacją na temat prokuratorskich kłopotów jej męża. Finalnie redaktor został prawomocnie uniewinniony, zaś sąd potwierdził w ustnym uzasadnieniu, iż wszystkie przytoczone w artykule informacje były prawdziwe prawdzie.

Jak wynika z bardzo obszernej publikacji na stronie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka na temat stosowania art. 212 kk. śledczy zazwyczaj nie angażują się w tego typu sprawy, z jednym wyjątkiem: *„W większości przypadków prokuratura odmówi wszczęcia postępowania powołując się na to, że czyn zabroniony, który jest przedmiotem zawiadomienia, należy do kategorii przestępstw prywatnoskargowych. Jednocześnie, zgodnie z art. 60 § 1 Kodeksu postępowania karnego prokurator może wszcząć postępowanie (…) w sprawie przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, jeśli wymaga tego „interes społeczny". Wówczas prokurator będzie pełnił w procesie rolę oskarżyciela publicznego, natomiast pokrzywdzony będzie mógł korzystać z praw oskarżyciela posiłkowego"…* **(kiro)**

OGŁOSZENIE

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie
- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596



PROMOCJA



eprasa.pl 1dd1768405

Od lat wszyscy dostrzegali tę potrzebę, w końcu powstała przy zabrzańskim samorządzie rada senioralna

Też chcą lepszego Zabrza

Wieloletni, emerytowany już były naczelnik wydziału spraw obywatelskich UM w Zabrzu – Henryk Michalski został przewodniczącym nowo powołanej Rady Seniorów Miasta Zabrze, a funkcję jego zastępczyni objęła znana społeczniczka Walentyna Nowakowska. Podczas inauguracyjnego posiedzenia tego gremium (16 października), wszyscy radni-seniorzy odebrali listy gratulacyjne z rąk prezydenta Kamila Żbikowskiego oraz przewodniczącego Rady Miasta Grzegorza Olejniczaka. Zadaniem powołanego ciała będzie reprezentowanie (w tym składzie do 2029 roku) starszych mieszkańców w kontakcie z samorządem, a także wspieranie inicjatyw podejmowanych na rzecz emerytów i rencistów. Praca RS jest społeczna i nie wiąże się z żadną gratyfikacją.



UM ZABRZE

Inauguracyjne posiedzenie miało uroczysty charakter, a wśród przybyłych gości znaleźli się także: radny sejmiku wojewódzkiego Adam Koczyk oraz wszyscy wiceprezydenci (także ci nowi). W spotkaniu uczestniczyli również naczelnicy wydziałów Urzędu Miejskiego, przewodniczący oddziału rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Bogdan Mnich oraz społeczna doradczyni prezydenta ds. seniorów, Izabela Pilch. – *Bardzo się cieszę, że po latach różnych rozważań i przymiarek, w końcu udało się ukonstytuować radę seniorów. Osób starszych jest coraz więcej w społeczeństwie i zasługują one na pełnoprawny głos w dyskusji o naszym mieście i jego sprawach. Jestem przekonany, że nowe gremium będzie aktywne, stanowiąc ważną część opiniowania różnych rozwiązań lokalnych, by zmieniać Zabrze na lepsze* – komentuje prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Powołanie rady senioralnej poprzedził nabór kandydatów. W 15-osobowym gremium przewidziano miejsca dla: siedmiu przedstawicieli mieszkańców oraz ośmiu przedstawicieli organizacji i podmiotów działających na rzecz osób starszych w mieście. Kandydaci musieli mieć ukończone 60 lat, mieszkać w Zabrzu, przedstawić koncepcję pracy i uzyskać poparcie co najmniej 20 seniorów. Ostatecznie w nowym gremium znaleźli się: Stanisława Dornia, Halina Dzielicka, Jerzy Kandziora, Janusz Kawka, Elżbieta Kocyba, Urszula Kuźma, Henryk Michalski, Walentyna Nowakowska, Elżbieta Serafin, Katarzyna Sikora, Katarzyna Speina, Helena Stasiak, Antoni Strzoda, Andrzej Szumski i Lidia Walor.

– *Seniorzy w Zabrzu są uśmiechnięci, weseli, chętni do zabawy. Bardzo doceniam to, iż będzie mi dane pracować w tej radzie, by jeszcze bardziej integrować to na wielotysięczne środowisko. Bardzo zależy mi na zgodnym porozumieniu i współdziałaniu także z innymi podobnymi podmiotami, jak rada miasta, młodzieżowa rada miasta czy rada gospodarcza. Wspólnie możemy pięknie rozwijać Zabrze ponad podziałami, bez względu na to, kto w danym momencie nim rządzi* – podkreślał podczas rozmów z dziennikarzami jeden z nowych radnych–seniorów, Antoni Strzoda, który wcześniej był także członkiem Rady Miasta.

Duże nadzieje z powstaniem nowej grupy wiąże także Izabela Pilch, społeczny doradca prezydenta Zabrza ds. seniorów. – *To duży przełom w kontakcie pomiędzy seniorami, a urzędem miejskim. Bo emeryci i renciści w ostatnich latach nie byli do końca zauważani i doceniani. A to ludzie wciąż pełni werwy, chęci do życia i działania na różnych polach*. W jej ocenie obecnie najbardziej brakuje w mieście miejsc do organizacji różnych spotkań integracyjnych. – *Często emeryci i renciści zgłaszają, że chętnie spotkaliby się w kawiarence z jakimś twórcą, pisarzem, podróżnikiem. Niestety, w przestrzeni zabrzańskiej nikt dotąd tych oczekiwań tak bardzo nie dostrzegał. Najważniejszy jednak cel, jak wspólnie sobie stawiamy to minimalizowanie wykluczenia społecznego tej grupy wiekowej. Chodzi bowiem o to, by pomóc im wyjść z domów i podjąć próby integracji społecznej* – podkreśliła Pilch. **(pej)**

PGE URUCHAMIA PROJEKT POZYSKIWANIA Z RYNKU PROJEKTÓW OZE, MAGAZYNÓW ENERGII I INFRASTRUKTURY SIECIOWEJ

PGE Polska Grupa Energetyczna uruchamia Projekt MOC, aby pozyskiwać z rynku inwestycje z obszaru odnawialnych źródeł energii, magazynów energii i infrastruktury sieciowej. Grupa zaprasza deweloperów, inwestorów, fundusze i właścicieli projektów na każdym etapie rozwoju, od wczesnej fazy po instalacje działające już na rynku, a w szczególności te, które nie są jeszcze oferowane w ramach zorganizowanych procesów sprzedażowych.

Spółka jest gotowa kupić 100 proc. udziałów w spółce projektowej, objąć udziały mniejszościowe, utworzyć joint venture lub zlecić dalszy rozwój projektu na podstawie umowy deweloperskiej.

Projekt MOC stanowi element działań Grupy PGE ukierunkowanych na rozwój OZE, magazynowania energii oraz rozbudowę infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowoczesnego systemu elektroenergetycznego. Dzięki współpracy z uczestnikami rynku PGE chce skuteczniej identyfikować, pozyskiwać i rozwijać perspektywiczne projekty wspierające transformację energetyczną oraz wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Polski.

PGE poszukuje inwestycji, które spełniają następujące minima:

- 20 MW możliwych do zainstalowania dla lądowych farm wiatrowych,
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla instalacji fotowoltaicznych,
- 50 MW możliwych do zainstalowania dla bateryjnych magazynów energii (BESS).

Spółka jest zainteresowana projektami na każdym etapie rozwoju:

- wczesnym, np. projekty z zabezpieczonym tytułem do gruntu, w toku procedur planistycznych lub środowiskowych, w tym z warunkami przyłączenia w trakcie uzyskiwania,
- zaawansowanym, np. projekty z wydanymi warunkami przyłączenia lub umową o przyłączenie, decyzją środowiskową i pozwoleniem na budowę (ready-to-build),
- w budowie lub operacyjnymi, np. projekty na etapie realizacji oraz instalacje pracujące, w tym z zawartymi umowami PPA lub kontraktami mocowymi.

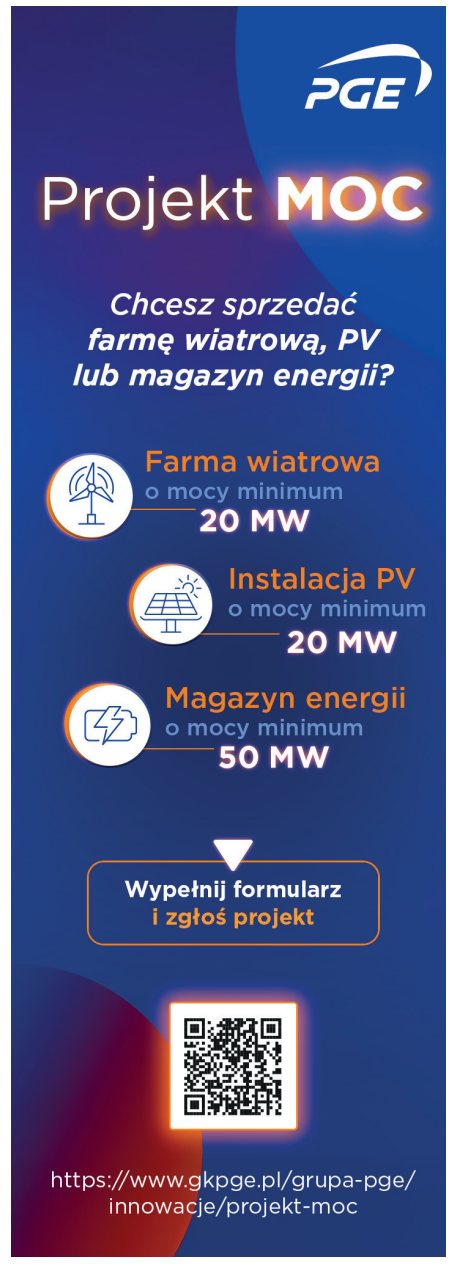
Priorytetowo będą traktowane projekty umożliwiające efektywne wykorzystanie istniejącej infrastruktury przyłączeniowej, w szczególności wykorzystujące model współdzielenia przyłącza (cable pooling). PGE będzie również analizować możliwości przejęcia praw do mocy przyłączeniowych oraz infrastruktury sieciowej umożliwiającej integrację nowych źródeł odnawialnych z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Grupa PGE dopuszcza elastyczne modele transakcji, dostosowane do etapu rozwoju projektu, w tym:

- nabycie 100% udziałów w spółkach projektowych (SPV),
- wejście kapitałowe i wspólne przedsięwzięcia (joint venture) z dotychczasowym deweloperem,
- umowy o świadczenie usług deweloperskich (Development Services Agreement, DSA), w których partner rozwija projekt na rzecz Grupy PGE,
- struktury opcyjne i warunkowe (earn-out), powiązane z osiąganiem kolejnych kamieni milowych,
- nabycie praw do mocy przyłączeniowej i infrastruktury sieciowej.

Zgłoszenia są przyjmowane w trybie ciągłym. Podstawowe informacje o projekcie (lokalizacja, technologia, moc, status formalno-prawny, status przyłączenia, proponowana forma współpracy) należy przesłać za pośrednictwem formularza „Projekt MOC". Każde zgłoszenie jest objęte poufnością.

Przesłanie zgłoszenia nie stanowi oferty, nie inicjuje procesu inwestycyjnego, ani nie zobowiązuje Grupy PGE do podjęcia współpracy. Spółka zastrzega sobie możliwość kontaktu wyłącznie z przedstawicielami wybranych projektów, które po analizie zostaną uznane za zgodne z aktualnymi kierunkami rozwoju i zainteresowaniami inwestycyjnymi Grupy PGE.



eprasa.pl 1dd1768405

Kolejna inwestycja w Śląskim Parku Recyklingu

Sortery jak się patrzy

Grupa FCC, zajmująca się gospodarką odpadami i ochroną środowiska w 27 krajach (od Europy po Australię, co czyni ją ósmym na świecie graczem branży odpadów), akurat w Polsce jest obecna już od ćwierćwiecza i ten zacny jubileusz uświetniła kolejnymi inwestycjami: w Nowym Targu, Tarnobrzegu, ale także w naszym mieście. We wtorek (20 października) w Śląskim Parku Recyklingu (Zabrze-os. Zandka, ul. Cmentarna 19f) uroczyście oddano do użytku nowe sortery optyczne, które wychwytują konkretne surowce wtórne z wymieszanych odpadów, dzięki czemu m.in. wzrośnie wskaźnik recyklingu i poprawi się jakość wytwarzanego dla elektrociepłowni i cementowni paliwa alternatywnego (RDF). Firma chwali się, że od 2010 roku zainwestowała w zabrzański zakład już 160 milionów złotych!



WOJCIECH SŁOTA

Jak działa wprowadzana z pompą technologia? Chodzi o to, że odpady oczywiście są transportowane taśmami (poruszającymi się z prędkością 3 metrów na sekundę!), nad którymi zamontowany jest jednak system nowoczesnych czujników. Te, po wychwyceniu zaprogramowanego odpadu (np. plastiku), wskazują jego położenie, a to z kolei – w odpowiednim momencie – uruchamia dysze ze sprężonym powietrzem, które wypycha pożądany surowiec na inny przenośnik, transportujący go już do odpowiedniego pojemnika. Wspomniane optyczne sortery wykorzystają połączenie „spektroskopii bliskiej podczerwieni" oraz „czujników światła widzialnego", co pozwala właśnie identyfikować rodzaje materiałów na podstawie ich właściwości fizycznych i składu. Te skomplikowane terminy przybliżał zebranym dyrektor wsparcia operacyjnego i inwestycji – Krzysztof Tomczyński, który wymyślił, przygotował i koordynował ten skok w przyszłość. Zresztą o randze nowej instalacji świadczy fakt, że w jej oficjalnym uruchomieniu uczestniczył dyrektor austriackiej centrali FCC Environemnt – Bjoern Mittendorfer. Szef firmy na Europę Południowo-Wschodnią rozpływał się w zachwytach nad polskim oddziałem zarządzanym przez dyrektora Pawła Szewczyka, a szczególnie właśnie nad rozwojem zabrzańskiego zakładu.

Nowej technologii z zainteresowaniem przyglądali się też przedstawiciele mieszkańców, a więc radni miasta, jak i dzielnicy Zandka. W ich imieniu podczas spotkania głos zabrał prezydent Kamil Żbikowski, który rzucił szersze światło na współpracę gminy z potentatem branży odpadowej: – *Cieszę się, że możemy się tutaj spotykać nie tylko roboczo, jak to się dzieje nawet raz w miesiącu w ramach zespołu do spraw uciążliwości odorowych, ale także przy takich wyjątkowych okazjach. Działają państwo w branży, która wiąże się z pewnymi parametrami, nie zawsze neutralnymi dla sąsiedztwa, więc tym bardziej i teraz dziękuję za otwartość na rozmowy i współpracę. Gratuluję, że udaje się osiągać coraz większą nowoczesność i niezawodność zakładu. Czekamy zarazem na kolejne inwestycje, o których w ostatnim czasie rozmawialiśmy, czyli dokończenie hermetyzacji pozostałych części zakładu. Jestem wdzięczny za uwzględnienie także moich osobistych uwag, dotyczących choćby dodatkowych śluz i innych elementów zabezpieczających przed nadmierną emisją uciążliwości do środowiska. Wierzę, że to co zaplanowano na najbliższe 1,5-2 lata zakończy się sukcesem i będziemy mogli w Zabrzu chwalić się wzorcowym zakładem. Czekamy na kolejne prace i kolejne otwarcia, bo tempo jakie państwo sobie narzuciliście jest naprawdę imponujące* – zakończył prezydent Zabrza. **(ws)**

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

zostały wywieszone:
- wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych
do sprzedaży w drodze przetargu stanowiące załączniki
do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze
nr **785/ON/2026**, **786/ON/2026**, **787/ON/202**6, **788/ON/2026**,

- wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych
do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące
załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze
nr **750/ON/2026**, **784/ON/2026**, **792/ON/2026**,
793/ON/2026, **794/ON/2026**, **795/ON/2026**,
796/ON/2026, **797/ON/2026**, **798/ON/2026**.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch
/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie
w menu przedmiotowym:
Nieruchomości - Wykazy nieruchomości – Zbycie

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **39/D-GMZ/2026**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Gminy
Miejskiej Zabrze
przeznaczonych do dzierżawy w drodze
bezprzetargowej,
podany jest do publicznej wiadomości na tablicy
ogłoszeń
Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku
Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców
Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch
/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

eprasa.pl 1dd1768405

Z nowego rozwiązania zadowoleni są jedynie urzędnicy

Zasłupkowani

Sześć lat temu przy ul. Słowackiego 33 w Zabrzu powstało jedyne w okolicy (czynne nocą, a w niedzielę i święta całodobowo) Śląskie Pogotowie Weterynaryjne. Do niedawna – i jak sięgnąć pamięcią w przeszłości, gdy mieścił się tam Bar Pod Lipą, a obok placówka pocztowa – obiekt miał bezpośredni (choć nie usankcjonowany) dojazd od ulicy Wolności. Z początkiem czerwca Miejski Zarząd Dróg zamontował jednak na granicy z jezdnią solidne barierki i dodatkowe słupki przed przejściem dla pieszych i przy zejściu z chodnika na ulicę Sokolską. Właściciele okolicznych domów i dzierżawcy lokali na razie bezskutecznie walczą o odblokowanie dojazdu.



Tak było...

GOOGLE.PL/MAPS



...a tak jest teraz

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Wspomniane domy, podobnie jak większość w najbliższej okolicy, powstały w latach 20. minionego wieku, jako część osiedla robotniczego Północ. W tamtych czasach dzisiejsza ulica Wolności (wówczas Kronprinzenstrasse) była znacznie węższa, a ruch na niej niewielki. Po wojnie – po jej poszerzeniu – wystająca część budynku z podcieniami (ul. Słowackiego 33) znalazła się przy samej jezdni. Brak przejścia dla pieszych i ryzyko potrącenia osób wychodzących z podcieni bezpośrednio na ul. Wolności skłoniły władze miasta do montażu barierek przed podcieniami, a potem, na wniosek mieszkańców, także przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną.

Łamanie przepisów

Przez dekady nikomu nie przeszkadzało, że we „wnęce" szerokiego w tym miejscu chodnika, od strony ul. Wolności, tuż przy budynkach, parkują samochody. Warto zaznaczyć, iż niemal połowa tej chodnikowej przestrzeni (wybrukowana i osłonięta daszkiem) należy do właściciela budynku nr 106a, który w tej chwili, podobnie jak weterynaria, stracił dojazd do tej części nieruchomości. Mężczyzna tłumaczy, że sugerowany przez urzędników dojazd od drugiej strony nie jest możliwy, bo tamtą część – od tej frontowej – dzieli pełna ściana nośna, rozgraniczająca oddzielne funkcje budynku: mieszkalną od usługowej (obecnie studio tatuażu). I to właśnie on i właścicielka firmy, jeszcze w czerwcu, zaraz po ustawieniu barierek, jako pierwsi wystosowali pismo do urzędu.

W odpowiedzi na prośbę o demontaż barierek naczelnik wydziału infrastruktury miejskiej i transportu lokalnego UM – Krzysztof Joniec, odpisał, że słupki zamontowano w związku z nagminnym łamaniem prawa o ruchu drogowym (w szczególności zakazu poruszania się pojazdami mechanicznymi po chodniku), a wjeżdżanie samochodów przez przejście dla pieszych i dalszy ich ruch wzdłuż chodnika powodował niszczenie jego nawierzchni i oznakowania oraz zagrożenie dla pieszych. Ostatnie zdanie jego pisma (z 30 czerwca) dało jednak mieszkańcom cień nadziei: *„Wspomniany przez Państwa w piśmie dojazd bezpośrednio pod lokal nie został przez jego dysponenta w żaden sposób prawnie usankcjonowany, np. poprzez budowę zjazdu, pozwalającego na bezpieczny i zgodny z prawem wjazd"*.

Tymczasem poproszony przez nas o sprawdzenie liczby niebezpiecznych zdarzeń w tej lokalizacji rzecznik lokalnej policji – Sebastian Bijok bynajmniej nie potwierdził żadnych sytuacji z udziałem ludzi, ani nawet skarg na tego typu zagrożenie. – *Mamy udokumentowane jedynie przypadki uszkodzenia słupa sygnalizacji świetlnej* – przyznaje Bijok.

Rozwiązanie ostateczne?

W nawiązaniu do odpowiedzi Jońca mieszkańcy i przedsiębiorcy z obu nieruchomości zwrócili się tym razem bezpośrednio do prezydenta miasta z petycją o ponowną analizę skutków społecznych i drogowych zablokowania dojazdu, a także przywrócenie możliwości kontrolowanego i bezpiecznego wjazdu na czas dostaw i obsługi pacjentów pogotowia weterynaryjnego. Do tego wniosku przyłączyli się licznie także mieszkańcy ulic Słowackiego i Sokolskiej. Odrębne pismo do prezydenta wystosowała (w sierpniu) Łucja Kassner, a więc właścicielka domu, w którym mieści się pogotowie weterynaryjne. I ona jednak dostała negatywną odpowiedź, tym razem od wiceprezydenta Leszka Kuli, który dodatkowo powołał się na przepis zabraniający zatrzymywania pojazdu w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania i 10 metrów od przejścia dla pieszych. Jednak będąc na miejscu zmierzyliśmy, że wspomniane przejście od skrzyżowania z ul. Sokolską dzielą ponad 23 metry, co pozwoliłoby na wykonanie bezpiecznego dojazdu, choćby tylko do prywatnej części chodnika. Kuriozalnie brzmi też argument wiceprezydenta, że obie nieruchomości mają zapewniony dostęp do drogi publicznej, bowiem przylegają do chodnika, który jest... integralną częścią tej drogi.

Podobnego zdania jest jednak też Krzysztof Adamczyk, z Miejskiego Zarządu Dróg, zlecającego ustawienie barierek i słupków. – *Przecież załoga pogotowia może na czas dostarczenia zwierzęcia stanąć na ulicy i włączając światła awaryjne, przenieść na noszach zwierzę* – twierdzi Adamczyk. A na naszą uwagę, że przeszkodą dla bezpiecznego wejścia z noszami na chodnik są barierki, retorycznie pyta: – *To co jest ważniejsze: zwierzęta, czy ludzie?*

Od Adamczyka słyszymy też, że MZD nie miał wpływu na obecne zmiany, bo dostał gotowy projekt do wcielenia w życie z działu organizacji ruchu wydziału infrastruktury UM, zaopiniowany pozytywnie przez policję. Nieco inne światło rzuca na sprawę Konrad Giejsztor z wydziału infrastruktury i transportu lokalnego. – *Zlecaliśmy projekt, ale zrobiliśmy to po przesłaniu nam przygotowanych przez MZD zmian w organizacji ruchu. Nie my byliśmy pierwsi* – zaznacza Giejsztor. – *To nie jest nowy projekt, tylko długo „czekał" na finansowanie. I to nie my, ale MZD może ponownie ustalić warunki techniczne dla uregulowanie bezpiecznego wjazdu.*

Sygnatariusze petycji do władz miasta poprosili o dodatkową wizję lokalną z udziałem wszystkich stron, co też nastąpiło 18 września. Oględziny nie przyniosły zmiany wcześniejszego stanowiska przedstawicieli gminy i MZD. Z ich strony padły wręcz sugestie, że wprowadzone rozwiązanie jest ostateczne.

Promyk nadziei

Mieszkańcy jednak nie kapitulują. Ktoś rzuca, że alternatywą dla obecnego rozwiązania mógłby być wjazd i dwa miejsca parkingowe po obu jego stronach, w części prywatnej chodnika lub blisko krawędzi jezdni. Szeroki w tym miejscu ciąg pieszy umożliwiłby zarówno wygodne obejście samochodów (przez pozostałą, ponad 1,5 metra szerokość chodnika), jak i bezpieczny transport chorych czy rannych zwierząt na noszach. Dziś tacy podopieczni muszą być przenoszeni z odleglejszych często ulic (jeśli kierowca znajdzie tam miejsce, by zaparkować), nawet z przeciwnej strony ul. Wolności. A czasem dla chorego zwierzęcia, wymagającego pilnie zabiegu, liczy się każda minuta.

O możliwość ponownego przeanalizowania zmian w organizacji ruchu w tym miejscu i wydanie nowych warunków technicznych, zadowalających wszystkie strony, pytamy w zarządzie MZD. – *Do tej pory nikt nie występował do nas z takim postulatem. Była tylko mowa o całkowitym usunięciu nowych słupków i barierek, a na to zgody nie będzie. Wnioskodawcy mogą wystąpić do nas na odpowiednich drukach o inne rozwiązanie, byle było zgodne z przepisami. Nasi specjaliści im w tym pomogą. Nie chcemy gnębić ludzi, tylko zapewnić im bezpieczeństwo* – tłumaczy dyrektor MZD, Danuta Bochyńska–Podloch.

– *Postawiono nas w czerwcu przed faktem dokonanym, nie konsultując z nami tych zmian* – przypomina Kassner. – *Ta odpowiedź daje nam jednak nadzieję.*

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

eprasa.pl 1dd1768405

Nauczyciele świętują, szkoły celebrują, uczniowie wspominają...

Nagrody i jubileusze

Tegoroczna gala w Teatrze Nowym z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się pod hasłem *Lekcja, która ciągle trwa...* Jednym z jej najważniejszych i emocjonujących punktów był panel dyskusyjny, w którym wzięli udział znani absolwenci zabrzańskich szkół oraz ich nauczyciele. Ich rozmowa była okazją do wspomnień, refleksji i przypomnienia, jak wielki wpływ na dalsze życie człowieka, mogą mieć szkolne doświadczenia oraz spotkania z wyjątkowymi pedagogami. W roli uczniów wystąpili: prof. Zbigniew Nawrat (adiunkt w katedrze kardiochirurgii i transplantologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego), Zbigniew Stryj (aktor i reżyser) i Łukasz Piszczek (wielokrotny reprezentant Polski w piłce nożnej, a obecnie trener), a ich szkolne wspomnienia uzupełnili dawni i obecni nauczyciele-emeryci: Maria Gorczyca i Gabriela Zyśko oraz Janusz Kowalski (wuefista i trener piłkarski). Powróciły historie o pamiętnych uwagach, trudnych przedmiotach, ale i wyjątkowych mentorach...



MIASTO ZABRZE



Podczas uroczystości zorganizowanej 13 października wręczono też nagrody prezydenta Zabrze, a w tym roku otrzymali je dyrektorzy: Marta Rupik, Sylwia Kot, Bożena Olichwer, Katarzyna Weber-Radzimska, Magdalena Kaernbach-Wojtaś, Agnieszka Gurnacz, Agata Gąsior i Mariola Jakubiec-Gawron oraz nauczyciele: Anna Żyłka, Bożena Pędzik, Anna Baci-Groelich, Dorota Olech, Magdalena Podgórska, Agata Zeliszek, Natalia Wołoszyn, Ewa Widera, Sławomir Nadolski, Małgorzata Gwiazdonik-Mueller, Agnieszka Jagoda, Aleksandra Maciejewska oraz Janusz Siech. Z kolei nagrody śląskiego kuratora oświaty trafiły do: Anny Czyszpak, Anny Krzyżanowskiej, Grzegorza Florka, Anny Stojek i Agnieszki Polywki. Prezydent Miasta Zabrze przyznał także wyróżnienia pedagogom i osobom związanym z placówkami niepublicznymi oraz szkołami i przedszkolami prowadzonymi przez inne organy. Otrzymali je: Agnieszka Gorczyńska, Aleksandra Drogokupiec, Gabriela Leksy, Karolina Kiełkowska oraz Maria Barańska.

Dzień później (14 października) w Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach uhonorowana została z kolei Agata Roszak (na zdjęciu powyżej), wuefistka Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 38 w Zabrzu. Zabrzanka została laureatką śląskiej nagrody (10 tys. zł) im. prof. Józefa Pietera. Doceniono ją za zaangażowanie wykraczające poza standardowe obowiązki szkolne w pracy z dziećmi o specjalnych potrzebach. Jest pomysłodawczynią i organizatorką m.in. zabrzańskiej ligi siatkówki szkół specjalnych oraz turniejów unihokeja, napisała też szkolny program W *zdrowym ciele zdrowy duch*. Działa aktywnie jako wolontariuszka w stowarzyszeniu Pomocna Dłoń.

Dodajmy, że ta jesień obfituje także w świętowanie jubileuszy zabrzańskich szkół. Kilka dni temu Szkoła Podstawowa nr 18 oraz Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Brzechwy celebrowały swe 125-lecia istnienia, a już w piątek (23 października) swe 30-lecie będzie fetowało Liceum Plastyczne. W murach placówki przy ul. Sitki 55 dojdzie m.in. do spotkania absolwentów, a w galerii MOK Guido (ul. 3 Maja 91a) czynna już jest jubileuszowa ekspozycja. Całość propaguje plakat, na projekt którego dużo wcześniej ogłoszony został krajowy konkurs plastyczny (patrz str. 10). Trzy dekady istnienia ma za sobą także Zespół Szkół nr 3, z kolei 25 lat świętowało wiosną VIII Liceum Ogólnokształcące, a kilkanaście dni temu 10 lat „stuknęło" Międzynarodowej Szkole Podstawowej, jednej z młodszych, ale prężnie rozwijających się placówek. **(kub)**

Zabrzańska młodzież wzniesie konstrukcje z tysięcy drewnianych klocków pod okiem studentów architektury

Wielkie budowanie

Myli się ten, kto uważa, że zabawa klockami to wyłączna domena małych dzieci. Gminna spółka ZBM-TBS w Zabrzu od kilka już lat udowadnia, iż wznoszenie konstrukcji z drewnianych prostopadłościanów może być wyzwaniem intelektualnym i manualnym również dla młodzieży starszych klas szkół podstawowych. Cykliczna impreza Klockami wielkie budowanie zyskała już swoją renomę w mieście, także z tego powodu, że konstrukcje tworzone są pod okiem studentów wydziału architektury Politechniki Śląskiej. Z tego zapewne względu w zapowiedzianym już na najbliższy piątek (23 października) kolejnym konkursie weźmie udział rekordowa ilość delegacji uczniowskich, bo z aż 19 zabrzańskich szkół podstawowych.

Impreza organizowana od godz. 9 w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (ul. Matejki 6) ma charakter otwarty dla publiczności, dlatego organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych – w tym zwłaszcza rodziny uczestników – do kibicowania i obserwowania zmagań.

Będzie to już piąta edycja tej flagowej inicjatywy edukacyjnej ZBM-TBS w Zabrzu, który specjalizuje się w zarządzaniu nieruchomościami i budowie nowych mieszkań. Kierownictwo i pracownicy spółki uznali, iż trzeba również budować alternatywę dla sytuacji, iż dzieci i młodzież spędzają przed ekranami telefonów i komputerów nawet po kilka godzin dziennie, zanurzając się w wirtualnym świecie. Bo tradycyjne, manualne wyzwania wciąż potrafią wygrać z cyfrową rozrywką! Zadaniem uczniów z klas V–VIII będzie stworzenie zaawansowanych konstrukcji architektonicznych przy użyciu ekologicznych klocków w drewna klonowego.

Jak podkreśla prezes ZBM-TBS w Zabrzu - Dariusz Kosiorek, wydarzenie to coś więcej niż zwykła zabawa. Uczestnicy muszą wykazać się zmysłem planowania, znajomością podstaw fizyki oraz umiejętnością pracy w grupie pod presją czasu. Przy czym młodzi konstruktorzy nie będą pozostawieni sami sobie. – *Chcemy pokazać młodym ludziom, że budowanie to coś więcej niż stawianie ścian i tworzenie konstrukcji. To także pomysłowość, współpraca, logiczne myślenie i umiejętność szukania rozwiązań* – podkreśla prezes Kosiorek. – *Wierzę, że będzie to nie tylko okazja do zdrowej rywalizacji, ale przede wszystkim inspirujące doświadczenie, które rozbudzi ciekawość i być może stanie się pierwszym krokiem do rozwijania przyszłych pasji technicznych.*

Impreza pod honorowym patronatem prezydenta Zabrza Kamila Zbikowskiego, przyciągnęła w tym roku rekordową liczbę placówek. Na starcie zameldują się drużyny ze szkół podstawowych nr 1, 6, 7, 8, 14, 15, 16, 17, 21, 22, 26, 27, 30, 31, 32, 33, 43 i 46, a także Katolickiej Szkoły Podstawowej i Społecznej Szkoły Podstawowej nr 1.

Stawka jest wysoka! Poza prestiżem, na najlepsze zespoły czekają nagrody rzeczowe, a konkretnie bony zakupowe Media Expert. Członkowie zwycięskiej ekipy otrzymają po 600 zł, a na konto ich szkoły trafi dodatkowy tysiąc złotych. Za drugie i trzecie miejsce przewidziano odpowiednio po 400 zł i po 200 zł dla każdego ucznia w drużynie. **(pej)**

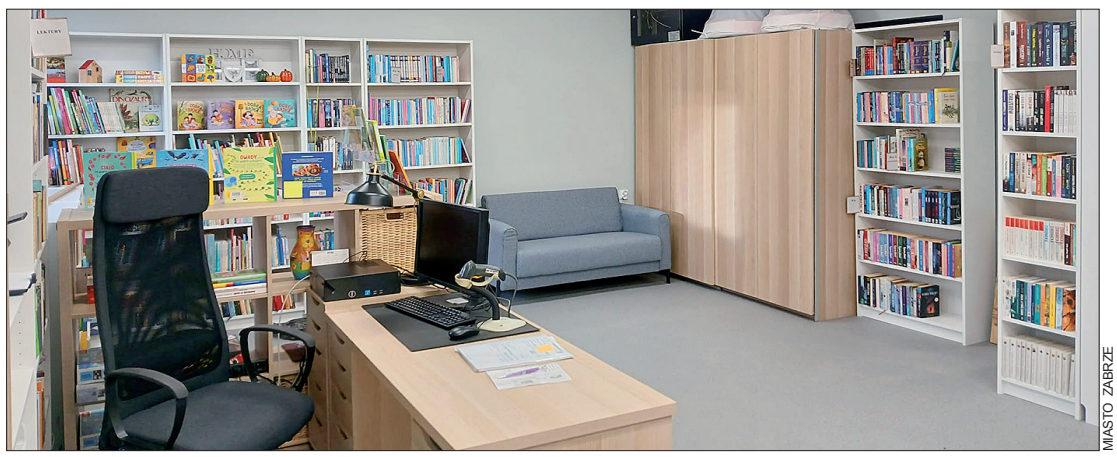

ZBM-TBS

eprasa.pl 1dd1768405

Na osiedlu Młodego Górnika przybyło przestrzeni dla książek i spotkań lokalnej społeczności

Barak po nowemu

Remont filii nr 18 Miejskiej Biblioteki Publicznej ruszył pod koniec lipca. W prace zaangażowanych było – oprócz firmy remontowej – w różnoraki sposób wiele osób. Szczególną rolę odegrała kierowniczka placówki – Monika Mac, która aranżowała wnętrza, szukała praktycznych rozwiązań i dbała, by nowa przestrzeń była funkcjonalna, estetyczna i przyjazna dla czytelników. Nieocenioną pomoc zapewnili panowie z noclegowni MOPR, bo skręcali regały i sprzątali. Wielkim orędownikiem i promotorem remontu był zaś radny Alojzy Cieśla, który za wsparcie i swe starania otrzymał – podczas oficjalnego otwarcia placówki (15 października) – honorowy tytuł *Przyjaciela biblioteki* oraz *złotą kartę biblioteczną*.



MIASTO ZABRZE

Filia od dekad zwana była potocznie barakiem, bo zajmuje część parterowego, poprzemysłowego obiektu przy ul. Młodego Górnika 2c. Tylko raz, w odległym 1994 roku, została generalnie odnowiona. Teraz natomiast powiększyła się o sąsiednie pomieszczenie. W tym celu wyburzono jedną ze ścian, położono nowe podłogi, założono nowe instalacje i oświetlenie, pojawiły się nowe regały i meble. Zaaranżowano kącik dla dzieci oraz przestrzeń na czytelnicze i lokalne spotkania mieszkańców. Mimo dużej metamorfozy ci nadal natomiast pieszczotliwie nazywają obiekt barakiem.

– *Ta nazwa przylgnęła do tego miejsca, choć niewiele miała, a teraz tym bardziej nie ma, wspólnego z prymitywizmem czy prowizorką* – twierdzą bibliotekarze. – *Teraz to określenie ma przewrotne znaczenie, ale z upodobaniem nadal jest używane. A to nie tylko nowoczesne biblioteczne wnętrze i nowe wyposażenie, ale przede wszystkim miejsce, w którym mieszkańcy mogą czytać, spotykać się, rozmawiać i spędzać czas w przyjaznej atmosferze. To szczególnie ważne, ponieważ biblioteka jest jedynym tego rodzaju miejscem na terenie osiedla, pełniącym istotną funkcję kulturalną i społeczną*.

Przestrzeń została zaaranżowana tak, że świetnie odpowiada na potrzeby różnych grup odbiorców: dzieci, młodzieży, dorosłych. Sprzyja integracji, rozwijaniu zainteresowań i budowaniu relacji, podobnie zresztą jak placówki w Makoszowach czy Grzybowicach. Oficjalnie do filii nr 18 (czynna jest we wtorki w godz. 10-18 oraz piątki w godz. 9-17) zapisanych jest prawie 140 osób, ale wypożyczeń było rocznie blisko 2,2 tysiąca. Teraz prawdopodobnie ta liczba wzrośnie, bo i powiększy się księgozbiór, który liczył do niedawna prawie 7300 pozycji.

MBP W Zabrzu ma wypożyczalnię centralną (ul. Londzina 3) oraz dwadzieścia filii (w tym czytelnię przy ul. Wyzwolenia 4). Zarejestrowanych czytelników jest niemal 18 tysięcy, którzy w ubiegłym roku dokonali 370 tysięcy wypożyczeń książek (zbiory obejmują prawie 260 tysięcy egzemplarzy), audiobooków i... gier planszowych. Najwięcej czytelników jest wśród osób w wieku 25–44 lata, w 2025 roku zarejestrowano ich ponad 5 tysięcy.

A co dziś czytają Zabrzanie? Gusta mieszkańców są różne, ale niektóre trendy pozostają zaskakująco stabilne: kryminały trzymają się mocno i Śląsk nie wychodzi z mody. Wśród autorów, o których najczęściej pytają miłośnicy sensacji są Maciej Siembieda, Wojciech Chmielarz i Marek Stelar. Dużym zainteresowaniem cieszą się również książki Fridy McFadden, a także powieści Gabrieli Gargaś i Magdaleny Majcher. Czytelnicy szukają zarówno mocnych emocji i fabularnych zwrotów akcji, jak i historii, w których łatwo odnaleźć własne doświadczenia i codzienne dylematy. Na czytelniczym radarze pozostają także nazwiska, które przyciągają uwagę nie tylko popularnością, lecz również literackim rozgłosem. Pytania o książki Szczepana Twardocha, a także Jakuba Małeckiego, wskazują, że obok wciągającej fabuły liczą się również język, oryginalność i opowieści zostające w głowie. Z zainteresowaniem wyczekiwany są kolejny tytuł (*Świata jest za dużo*) noblistki Olgi Tokarczuk oraz nowość Jakuba Żulczyka, czyli *Pan Darek*. Coś co wyróżnia nas na tle regionu, to niezmienna popularność książek o historii, tożsamości i kulturze Górnego Śląska. Czytelnicy chętnie sięgają po publikacje pozwalające lepiej zrozumieć lokalność, jej historię, kulturę i mieszkańców. Wśród interesujących ich tytułów znajdują się *Ślązczyki* Agnieszki Głębickiej i *Czerwony węgiel* Justyny Toros. To dowód, że historie stąd nie tylko nie tracą na znaczeniu, ale wciąż budzą potrzebę odkrywania własnych korzeni i szukania tożsamości jak w baraku na osiedlu Młodego Górnika. **(jak)**

Festiwal Dramaturgii Współczesnej w Zabrzu to nie tylko główne konkursowe spektakle

Rzeczywistość towarzysząca

Za nami cztery spektakle *Rzeczywistości przedstawionej,* czyli 24. Festiwalu Dramaturgii Współczesnej w zabrzańskim Teatrze Nowym. Wywołały duże zainteresowanie, spory, dyskusje i bardzo różne oceny. W czwartek (22 października) jeszcze dwa spektakle (szczegóły na str. 10), a finał imprezy już w niedzielę (25 października). Galę wręczenia nagród uświetni (godz. 18) pozakonkursowe przedstawienie *Twoja wina* Roberta Wichrowskiego. Oprócz wydarzeń głównych, czyli prezentacji dramatów, festiwal to jednak także szereg imprez towarzyszących. I w tym przypadku większość dopiero przed nami.



Do spotkań dochodzi po każdym ze spektakli. To rozmowa z twórcami lub aktorami tyle co pokazanego spektaklu. Specjalne takowe wydarzenie zorganizowano dzień po rozpoczęciu festiwalu, w poniedziałek. W ramach długiego i osobnego *Spotkania mozaikowego,* doszło do sesji z Joanną Szczepkowską, autorką i aktorką prezentowanego na inauguracji dramatu *Separatka,* ukazującego - na bazie przymusowego i przypadkowego spotkania w szpitalnej izolatce dwóch kobiet - zderzenie totalnie odmiennych światopoglądów współczesnych Polek.

Aż do poniedziałku (26 października) potrwają natomiast prezentacje dramatów współczesnych przeznaczonych dla młodszego odbiorcy, w wykonaniu dziecięcych i młodzieżowych grup teatralnych w placówkach kulturalnych, oświatowych oraz nawet na oddziale dziecięcym szpitala klinicznego nr 1. W ramach tego cyklu np. w piątek (23 października, godz. 10) na małej scenie Teatru Nowego zobaczyć będzie można spektakl *Teatr 60+ dzieciom* (wybór współczesnych interpretacji wierszy i piosenek dla maluchów). Grupa skupiająca osoby w wieku przedi senioralnym, prowadzona w Zabrzu od lat przez Danutę Mazur, już nie raz na zasadzie integracji pokoleń pokazywała przedstawienia dla dzieci oparte na *Kopciuszku* (*Baśniowisko* – na zdjęciu), czy miesiąc temu podczas *Zabrzańskiego września* spektakl inspirowany wierszami Jana Brzechwy.

Tego samego dnia o godz. 17 współczesne dramaty pokażą zaś młodzieżowe grupy teatralne. Teatr Nieoetykietkowani z OPP 3 zaprezentuje *Dziewczynę i życie*, oraz cykl monodramów *Prześwity rzeczywistości*. Pracownia teatralna Młodzieżowego Dom Kultury nr 2 wystąpi ze *Śladami* oraz *To nie jest opowieść o miłości*. Grupa teatralna Sceneria z MDK nr 1 zaprezentuje zaś *Pukle, loki, fale*.

W sobotę (24 października) aż dwa wydarzenia. Na godz. 14 w restauracji Kryształowa (Katowice, ul. Warszawska 5) zaplanowano debatę dramaturgiczną *Schyłek republiki*, organizowaną we współpracy z Teatrem Śląskim im. Wyspiańskiego. Sesja dotyczyć będzie języka i metod oraz sposobów wypowiedzi, jakich potrzebuje dziś teatr oraz tematów politycznych narracji na scenie. A o godzinie 17 – to już na scenie kameralnej Teatru Nowego w Zabrzu - odbędzie się performatywne czytanie tekstu *Tiramisu* Joanny Owsianko, w reżyserii Aliny Moś z muzyką na żywo Dominika Strycharskiego. Wystąpią aktorki związane z teatrami Nowym i Śląskim: Agata Alkert, Katarzyna Błaszczyńska, Agata Dudacy, Aleksandra Fielek, Maria Głubisz, Aleksandra Przybył i Renata Spinek.

Dodajmy, że w *foyer* głównego budynku Teatru Nowego aż do końca miesiąca czynna jest wystawa (*Własnym spojrzeniem. Uważność*) obrazów uczniów Liceum Sztuk Plastycznych nawiązująca do 24. festiwalu. **(jak)**

eprasa.pl 1dd1768405

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93



22 października (godz. 10) – Sandra Szwarc *Evelyn. Na bosaka. S*pektakl inspirowany historią światowej sławy perkusjonistki, która mimo utraty słuchu stworzyła własny, głęboko cielesny sposób doświadczania muzyki. Przedstawienie prowadzi widza przez jej drogę od dzieciństwa po pierwszy koncert, ukazując świat, w którym dźwięk odczuwany jest poprzez wibracje, ruch i obecność ciała. Równoległe użycie języka fonetycznego i migowego sprawia, że spektakl jest dostępny dla osób niesłyszących*;* **22 października (godz. 19)** – Jakub Sieczko *Pogo*. Przez sześć lat lekarz-anestezjolog wyruszał w trasę dzień po dniu. To jego codzienna podróż karetką pogotowia – bez mapy, bez planu, zawsze w nieznane. Spotkania z chorobą, samotnością, czasem absurdem, a przede wszystkim z granicą ludzkiej wytrzymałości; **24 października (godz. 17)** – czytanie performatywne dramatu (więcej na str. 9)*;* **25 października (godz. 18)** - finał 24. Festiwalu Dramaturgii Współczesnej (w tym wręczenie nagród): Robert Wichrowski *Twoja wina*. Komediodramat o czwórce prowadzącej wspólną firmę, która nagle staje na krawędzi bankructwa. Problemy finansowe i nie do końca uczciwe decyzje związane z podatkami przyciągają uwagę urzędu skarbowego, uruchamiając serię wydarzeń, które mogą kosztować ich znacznie więcej niż tylko utratę kasy*;*



▲ **27-29 października (godz. 9 i 11) i 30 października (godz. 9, 11 i 19)** - *Adam Mickiewicz Dziady cz. II.*

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Skarby rudzkiego muzeum* (ekspozycja z okazji 50-lecia działalności placówki*; Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej.*

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

22 października (godz. 19) - Piotr Czajkowski *Jezioro łabędzie* (widowisko taneczne zespołu United Ballet London); **23 października (godz. 18)** – 34. koncert *Serce za Serce:* galę na cześć darczyńców i sprzymierzeńców Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi uświetni muzyczno-tanecznym widowiskiem Teatr Rozrywki z Chorzowa*;* **24 października (godz. 17)** – *Tylko miłość* (spektakl komediowy). Danka kocha Tomasza, a i on świata poza nią nie widzi. Joanna wpatrzona jest w Grzegorza, jak w obrazek, a on nie wyobraża sobie bez niej życia. Są ze sobą od lat, bezgranicznie sobie ufają i o wszystkim sobie mówią. Szczęśliwi, zakochani, spełnieni. Chciałoby się rzec: małżeństwa idealne. Ale czy na pewno? Co wydarzy się, gdy ich losy niebezpiecznie zaczną się ze sobą splatać? W tym czworokącie miłosnych zagrywek emocji nie zabraknie. Prawda będzie mieszać się z kłamstwem, miłość z nienawiścią, a gorący płomień namiętności z przeszywającym do szpiku kości chłodem;



▲ **25 października (godz. 18)** – Anita Lipnicka (koncert).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

23 października (godz. 18) – Farben Lehre; **24 października (godz. 20)** – IRA (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić);* **30 października (godz. 20)** – Closterkeller.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

23 października (godz. 18) – *Między Madrytem a Bramą Kijowską: Obrazki z wystawy* Modesta Musorgskiego, *Concierto de Aranjuez* Joaquin Rodrigo i suita *Trójgraniasty kapelusz* Manuela de Falli w wykonaniu orkiestry pod dyrekcją Szymona Bywalca, a partie solowe na gitarze wykona Andrzej Grygier.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

28 października (godz. 10) - X Zabrzański Przegląd Twórczości Osób z Niepełnosprawnościami, którego organizatorem jest Stowarzyszenie *Nasza Szkoła - Nasz Dom* działające przy Szkole Podstawowej Specjalnej nr 40 w Zabrzu; **UWAGA:** koncert Czerwonych Gitar został przeniesiony z 23 października na 26 lutego.



▲ **WYSTAWA:** *Portret szkoły* (ekspozycja z okazji 30-lecia Liceum Plastycznego; pokłosie pleneru, który polegał na ukazaniu na płótnie szkoły jako ciekawego obiektu architektonicznego oraz miejsca plastycznego kształcenia - czynna **od 23 października**).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWY: ekspozycja z okazji 20-lecia gliwicko-zabrzańskiego okręgu Związku Artystów Plastyków; *Otwarte. Od 90 lat!* (plakaty promujące imprezy w Muzeum Miejskim w przeciągu 90 lat działalności placówki).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

22 października (godz. 11 i 18) – Teatr Klasyki Polskiej: Aleksander Fredro *Zemsta*; **26 października (godz. 18)** – Zbigniew Stryj *Wielki Piec... Ginter łostoń.* Fascynująca opowieść o śląskiej społeczności, która żyje, kocha i boryka się z problemami - w blasku, a czasem i w cieniu wielkiego pieca huty Pokój. To gigantyczne urządzenie góruje nad miastem, wpisuje się w rytm życia, determinuje, a czasem zniewala. Dramatyczne rozmowy, niezwykłe relacje międzyludzkie, humor i wzruszenie. To nie jest przedstawienie z obszaru dokumentu opartego na historycznych faktach, ale także szczera opowieść inspirowana losem hutniczych rodzin.

WYSTAWA: malarstwo Krystiana Wodnioka (w galerii Fryna).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Możliwość skorzystania z podziemnego spływu sztolnią pod Zabrzem, a do zwiedzania także odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne. Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA CZYTELNIA OGÓLNA
Zabrze, ul. Wyzwolenia 4
tel. 32 271-19-80



▲ **22 października (godz 18)** - spotkanie z Łukaszem Garbalem, polonistą, edytorem, pasjonatem historii, autorem kilku książek, m.in. *Ferdydurke. Biografia powieści, Jan Józef Lipski. Biografia źródłowa* czy *Wańkowicz. Życie na kraterze,* nominowanej do nagrody Nike oraz nagrody im. Jerzego Giedroycia; **27 października (godz. 18)** – spotkanie z Elizą Kącką, autorką książek prozatorskich: *Elizje, Po drugiej stronie siebie, Strefa zgniotu,* zbioru *Idiomy. Eseje* oraz *Wczoraj byłaś zła na zielono*.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Między warstwami* - dwugłos artystyczny (Beata Ferenc - grafika warsztatowa i Małgorzata Gwiazdonik-Muller – fotografia) różniący się formą wypowiedzi plastycznej, jednak skupiony na jednym temacie, którym jest człowiek, jego zależność i bliskość natury.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Zagra IRA

Zespół, który został założony został już w 1987 roku w Radomiu przez gitarzystę Kubę Płucisza (jednak jego liderem i charakterystycznym głosem od samego początku jest Artur Gadowski) ciągle z powodzeniem gra, gra i gra.. Przełomem dla muzyków był początek lat 90. i wydanie płyty *Mój dom*, która stała się prawdziwie kultowa. To z tego okresu pochodzą ich największe przeboje, takie jak *Nadzieja, Mój dom, Bierz mnie* czy *Wiara*. Grupa zaczynała od hard rocka i łagodniejszego heavy metalu, a w późniejszych latach eksperymentowała z rockiem alternatywnym i post-grunge. I wciąż tworzy też nową muzykę: we wrześniu wydała singiel *Za każdy dzień*, a na początku przyszłego roku ukaże się ich kolejny album studyjny. Wcześniej – już w sobotę (24 października, godz. 20) ta legenda polskiego rocka wystąpi w zabrzańskim CK Wiatrak! **(kub)**



eprasa.pl 1dd1768405

na ekranach
HITY TYGODNIA

23 października (piątek), godz. 22.05 Morbius
polsat *film sensacyjny*



Chory na rzadką chorobę krwi i zdeterminowany, by ocalić innych, którzy zmagają się z losem, dr Michael Morbius (Jared Leto) decyduje się na ryzykowny krok. To, co na pierwszy rzut oka wydaje się bezdyskusyjnym sukcesem, wkrótce okazuje się jednak, że potencjalne remedium jest gorsze od samej choroby. Jedna z najbardziej fascynujących i skonfliktowanych postaci Marvela pojawia się na dużym ekranie za sprawą zdobywcy Oscara Jareda Leto.

23 października (piątek), godz. 21.30 Bokser
TVP 1 *film sensacyjny*



Przemek już jako młody chłopak marzy o tytule mistrza świata w kickboxingu. Trenować zaczyna jednak w dość późnym wieku, dlatego niewielu daje mu szansę na karierę sportową. Mimo to, jest skłonny do każdych poświęceń, żeby osiągnąć cel. Wielka determinacja oraz wiara w swoje możliwości sprawiają, że podporządkowuje całe życie reżimowi ćwiczeń, pod okiem oddanego mu bezgranicznie trenera. Czas pokazuje, że jego upór się opłaca. W dniu walki o swój pierwszy pas mistrzowski Przemek czuje, że ma świat u swoich stóp! Szczęście potęguje wiadomość, że jego świeżo poślubiona żona Ewa (Anna Przybylska) właśnie urodziła córkę. Przemek od razu po skończonej zwycięstwem walce jedzie do szpitala. W tym momencie czuje, że jest panem świata i nie dopuszcza myśli, że kiedyś może to wszystko stracić… Kariera Przemka zaczyna przybierać zawrotne tempo.

24 października (sobota), godz. 22.00 Napad
polsat *dramat obyczajowy*



Warszawa w 1995 roku. W realiach wschodzącego kapitalizmu w Polsce prokuratorka szuka pomocy u wydalonego ze służby w policji, byłego majora MO - Tadeusza Gadacza (Olaf Lubaszenko), oferując mu szansę na powrót do dawnego życia, w zamian za rozwiązanie sprawy brutalnego napadu na jeden z warszawskich banków. Wspólnie z młodą policjantką, przydzieloną do tej sprawy, aspirant Aleksandrą Janicką, muszą działać szybko - zainteresowanie mediów napadem nie jest na rękę nowej władzy. Śledztwo prowadzi do grupy trzech przyjaciół, którym przewodzi zdesperowany młody ochroniarz - Kacper Surmiak.

24 października (sobota), godz. 23.00 Milczenie owiec
TVP 1 *thriller*



Clarice Starling, zdolna studentka waszyngtońskiej akademii, w której kształcą się przyszli agenci FBI, zostaje włączona do śledztwa w sprawie seryjnego zabójcy kobiet. Otrzymuje zadanie nawiązania kontaktu z innym wielokrotnym mordercą - wybitnym psychiatrą, doktorem Hannibalem Lecterem. Clarice okazuje się jedyną osobą, która potrafi nakłonić Hannibala do współpracy, lecz on domaga się od niej w zamian wyznań na tematy osobiste. Chce ją poznać i odkryć jej skrywany od dzieciństwa sekret.

25 października (niedziela), godz. 20.40 Choć goni nas czas
TVP 2 *komedia*



Edward Cole to zajęty nieustannym pomnażaniem pieniędzy, opływający w luksusy multimilioner, który pewnego dnia trafia do szpitala z podejrzeniem raka. Tam poznaje mechanika samochodowego Cartera Chambersa, który znalazł się w szpitalu z tego samego powodu. Diagnoza jest miażdżąca - każdemu został zaledwie rok życia. W obliczu nieuchronnie zbliżającego się końca Edward i Carter postanawiają razem wyruszyć w podróż i zrealizować wszystkie marzenia.

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

WYKONUJĄCY ZADANIE Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ
informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7
zostały wywieszone wykazy

nr **47/N/2026**, **48/N/2026** i **49/N/2026**

nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zbycia
na rzecz ich użytkowników wieczystych, stanowiące załączniki
do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze wykonującego
zadanie z zakresu administracji rządowej
nr: **799/ON/2026**, **800/ON/2026** i **801/ON/2026**

**Wykazy wywieszone zostaną na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
**https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/
um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie**
w menu przedmiotowym:
Nieruchomości - Wykazy nieruchomości - Zbycie

eprasa.pl 1dd1768405

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza II ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziałów w prawie własności gruntu, położonych w Zabrzu: (wyciąg z ogłoszenia)

1.	adres: **ul. Józefa Chełmońskiego 12/5**				
działka:	nr 3940/62	pow.: 901 m^2	arkusz mapy: 3 obręb: 0012, Zabrze	prawo: własność	udział: 151/1000
opis lokalu:	położenie: II piętro	pow.: 62,98 m^2	pomieszczenia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenia przynależne do lokalu: piwnica o pow. 9,20 m^2	
Cena wywoławcza: 150.000,00 zł	w tym:	81,19% stanowi cena lokalu	18,81% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu		
Wysokość wadium: 15.000,00 zł **Termin oględzin lokalu: 20.11.2026 r. o godz. 8:00-8:30**					

2.	adres: **ul. Fryderyka Chopina 30a/2**				
działka:	nr 5867/110, 5869/112	pow.: 3276 m^2	arkusz mapy: 4 obręb: 0006, Mikulczyce	prawo: własność	udział: 113/10000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 29,29 m^2	pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenia przynależne do lokalu: piwnica o pow. 2,63 m^2	
Cena wywoławcza: 80.000,00 zł	w tym:	91,90% stanowi cena lokalu	8,10% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu		
Wysokość wadium: 8.000,00 zł **Termin oględzin lokalu: 20.11.2026 r. o godz. 9:00-10:00**					

3.	adres: **ul. Fryderyka Chopina 32c/2**				
działka:	nr 4482/111, 4397/112, 4484/112	pow.: 2564 m^2	arkusz mapy: 4 obręb: 0006, Mikulczyce	prawo: własność	udział: 150/10000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 38,75 m^2	pomieszczenia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenia przynależne do lokalu: piwnica o pow. 3,99 m^2	
Cena wywoławcza: 100.000,00 zł	w tym:	93,60% stanowi cena lokalu	6,40% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu		
Wysokość wadium: 10.000,00 zł **Termin oględzin lokalu: 20.11.2026 r. o godz. 9:00-10:00**					

4.	adres: **ul. Żwirki i Wigury 18/3**				
działka:	nr 1913/52	pow.: 293 m^2	arkusz mapy: 2 obręb: 0006, Mikulczyce	prawo: własność	udział: 146/1000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 56,51 m^2	pomieszczenia: 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenia przynależne do lokalu: piwnica o pow. 7,10 m^2	
Cena wywoławcza: 130.000,00 zł	w tym:	93,84% stanowi cena lokalu	6,16% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu		
Wysokość wadium: 13.000,00 zł **Termin oględzin lokalu: 20.11.2026 r. o godz. 10:30-11:00**					

Dla nieruchomości gruntowych prowadzone są księgi wieczyste przez Sąd Rejonowy w Zabrzu.

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się w dniu 8.12.2026 roku, w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 od godziny 9:00 według kolejności podanej w ogłoszeniu.

Wadium:

Wadium należy wnosić przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez Bank Polska Kasa Opieki S.A. (Pekao) nr 98 1240 1037 1111 0011 6230 4814 najpóźniej do dnia 2.12.2026 roku.

UWAGA! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięte w przetargach ceny sprzedaży lokali, pomniejszone o wniesione wadium, płatne są w całości przed zawarciem aktów notarialnych.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Zgodnie z art. 24fa ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2026 r.

poz. 662 ze zm.) wójtowie, zastępcy wójtów, radni, małżonkowie wójtów, zastępców wójtów, radnych, a także osoby pozostające we wspólnym pożyciu z wójtami, zastępcami wójtów, radnymi,

nie mogą m.in. nabywać własności lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób gminy,

w której wójt lub zastępca wójta pełni funkcję lub radny uzyskał mandat, ani własności lokali mieszkalnych utworzonych w wyniku realizacji przedsięwzięcia inwestycyjno-budowlanego przez społeczną inicjatywę mieszkaniową będącą samorządową osobą prawną.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano

na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto" – „Urząd Miejski" – „Obwieszczenia i Informacje" i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie https://bip.miastozabrze.pl w zakładce „Nieruchomości" – „Przetargi na nieruchomości" – „Sprzedaż" - „Lokale mieszkalne". Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

eprasa.pl 1dd1768405

PIŁKA RĘCZNA

Nerwy na parkiecie



VIRET FACEBOOK

VIRTU VIRET – SPR GÓRNIK (33:20). Zabrzanie (białe stroje) starali się za wszelką cenę powstrzymać rywali, ale ich wysiłki na niewiele się zdały.

I LIGA KOBIET Dwa – w czwartej i piątej kolejce – zacięte spotkania rozegrały ostatnio szczypiornistki SPR Pogoń 1945 Zabrze. Najpierw nasze zawodniczki przegrały u siebie z Victorią Świebodzice 30:33 (bramki dla naszej drużyny zdobyły: Wiktoria Marcinek 9, Nina Moroń 4, Natalia Piasecka 4, Alicja Skotnicka 4, Zuzanna Gozdecka 2, Agata Jeruszka 2, Martyna Sikorska 2, Julia Lewandowska 1, Oliwia Ostenda 1, Emilia Szymańska 1), ale za to tydzień później, po jeszcze większym „dreszczowcu", pokonały na wyjeździe rezerwę KPR Gminy Kobierzyce 32:31 (Sikorska 11, Gozdecka 10, Julia Kucyniak 4, Judyta Opiłka 3, Nadia Zdebska 2, Jeruszka 1 i Piasecka 1).

Te wyniki sprawiają, że Zabrzanki utrzymują się w czołówce, a konkretnie - z dorobkiem 9 punktów (bramki: 149:137) - na czwartym miejscu. Liderem rozgrywek grupy B jest Zgoda Ruda Śląska, która w pięciu spotkaniach zdobyła 15 punktów. **(w)**

I LIGA MĘŻCZYZN Z kolei niezmiennie nie idzie w nowym sezonie SPR Górnikowi Zabrze, który wciąż nie zdobył choćby jednego punktu. Nasza ekipa piątą w sezonie porażkę zanotowała u siebie z wiceliderem Olimpią Piekary Śląskie 20:33 (bramki dla gospodarzy zdobyli: Filip Mazur 6, Wojciech Jaksik 3, Szymon Imiełowski 2, Oliwier Rajca 2, Karol Wawszczak 2, Filip Dębski 1, Jakub Kubera 1, Maciej Kubiczek 1, Szymon Morzyk 1 i Daniel Włochowicz 1), a potem została wręcz rozgromiona na wyjeździe przez lidera Virtu Viret Zawiercie 33:50 (Włochowicz 5, Alan Gasik 4, Jaksik 4, Kamil Dudek 3, Karol Hamerla 3, Wiktor Solik 3, Wawszczak 3, Imiełowski 2, Rajca 2, Kubera 1, Fabian Sójka 1, Igor Ślazyk i Renat Ciarliukiewicz 1). I te dswie wysokie przegrane przesądziły, że Zabrzanie są na ostatnim miejscu w tabeli, bowiem – doznająca równie często niepowodzeń – Gwardia Opole – ma teraz minimalnie lepszy bilans zdobytych i straconych bramek. **(s)**

Trzy wygrane

SIATKÓWKA

II LIGA KOBIET Za nami kolejne spotkania, a Uczniowski Klub Sportowy Spartakus, nadal pozostaje liderem rozgrywek! Ba, Zaborzanki jako jedyny zespół mają na koncie komplet zwycięstw i punktów (dziewięć). Wygraną numer trzy odniosły w Tarnowskich Górach, gdzie pokonały Gwiazdę 3:1 (25:16, 21:25, 25:14, 25:14) i na tym na razie poprzestały, bowiem w kolejnej serii gier miały wyznaczoną pauzę (w rozgrywkach bierze udział nieparzysta liczba drużyn). Wrócą do gry jednak już w najbliższy piątek (23 października), a zmierzą się z Synergię Katowice, którą nie tak dawno ograł drugi zespół, występujący w tej samej lidze, z naszego miasta, a więc SV Debacom MOSiR.



Zabrzanki 10 października pokonały (w hali przy ul. Matejki 6) zespół ze stolicy województwa 3:2 (25:16, 25:21, 23:25, 21:25, 15:10) i było to ich pierwsze zwycięstwo w sezonie. A drugą wygraną odniosły w kolejny weekend, pokonując w Rybniku zespół o nazwie Grom 3:1 (25:16, 25:22, 20:25, 25:16). W sumie w tych dwóch spotkaniach zdobyły pięć punktów, co – ku ich radości (patrz zdjęcie) - przesunęło je na czwarte miejsce w tabeli. **(s)**

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Widzew Łódź – Górnik Zabrze (23 października, godz. 20.30 – transmisja w kodowanych telewizjach Canal+Sport, Canal+Sport3 i Canal+4K Ultra HD oraz w aplikacji Canal+).

STS PUCHAR POLSKI. 1/16 finału: Piast Gliwice – Górnik Zabrze (27 października, godz. 20.30 – transmisja w telewizji TVP Sport i na stronie internetowej tvpsport.pl).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Bytom-Zabrze): Burza Borowa Wieś Mikołów – Walka Zabrze (24 października, godz. 11), MOSiR Sparta Zabrze – Polonia II Bytom (24 października, godz. 13 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

MAJER KLASA A. Podokręg Zabrze: AP Team Gliwice – Gwarek Zabrze (24 października, godz. 11), Sokół Łany Wielkie – MKS Zaborze (24 października, godz. 12).

EUROTECH KLASA B. Podokręg Zabrze: MKS Zabrze-Kończyce – Tempo II Paniówki (24 października, godz. 12 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), LKS 45 Bujaków Mikołów – Quo Vadis Makoszowy (24 października, godz. 14), Grzybowicki KS Zabrze – Pogoń Ziemięcice (25 października, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a).

EUROKAN KLASA C. Podokręg Zabrze: Kłodnica Gliwice – Trampkarz 22 Biskupice (25 października, 13), Walka II Zabrze – LKS 45 II Bujaków Mikołów (25 października, godz. 14 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), Naprzód II Żernica – Piast Pawłów (25 października, godz. 14).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Korona Kielce – Górnik Zabrze (25 października, godz. 14).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Lech Poznań (24 października, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Miedź Legnica – Górnik Zabrze (25 października, godz. 12).

III LIGA KOBIET. Grupa III: KKS Górnik Zabrze – LZS Olimpia Lewin Brzeski (24 października, godz. 14 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN Grupa D: SPR Górnik Zabrze – ASPR Zawadzkie (25 października, godz. 17 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

II LIGA KOBIET. Grupa IV: SPR Pogoń II Zabrze – MKS Start Michałkowice (24-25 października).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET. Grupa I: UKS Spartakus Zabrze – UKS Synergia Katowice (23 października, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2), KSS Gumisie Pyskowice – SV Debacom MOSiR Zabrze (24 października, godz. 17).

LEKKOATLETYKA

NIGHT RUNNERS. Najbliższe wieczorne (godz. 20-21) biegi dla amatorów odbędą się 22 października (start z parkingu dyskontu Aldi przy al. Korfantego) oraz 27 października (start z parkingu piekarni Kłos przy ul. Goduli 10). Każdy uczestnik zajęć powinien mieć w swoim ubiorze element odblaskowy oraz w miarę możliwości oświetlenie (czołówka).

PADEL

HELLO PADEL. Zajęcia dla wszystkich zainteresowanych dyscypliną rakietową, łączącą tenisa ziemnego i squash, odbędą się 22 października (godz. 17-18) i 27 października (godz. 16-17) w Padelteam Klub (Zabrze, ul. Piłsudskiego 83a); zapisy: 539 767-538.

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy nieruchomości:
Mieszkania, domy,
działki, kamienice, ogródki,
garaże.
Do remontu,
zadłużone, udziały, nieznani
spadkobiercy.
Regulujemy stany prawne.
Pośrednictwo
w sprzedaży.
736-083-054

SPRZEDAM M2 Reymonta z osobą wynajmującą. 734-855-195

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

ZABRZE Mieszkanie do wynajęcia. tel. 502-347-661

RÓŻNE

INSTALACJE C.O. wod.-kan, gaz. 505104859

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.-kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ELEKTRYK domowy, instalacje, pomiary, awarie. tel. 883 099 945

HYDRAULIK pogotowie wodno-kanalizacyjne. Remonty łazienek. Telefon 507055024

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

NAUKA-PRACA

KOREPETYCJE z matematyki. Poziom podstawowy. 605 344 782

Klonek 1904

PRZYJMĘ emeryta/ślusarza, pracownika na produkcję, ślusarza-spawacza. Tel. 697-361-628

**Restauracja
VioliNowa Chata
poszukuje
kreatywnego kucharza.
601-460-791**

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

Przepraszam
pracowników
GSM Luiza w Zabrzu
za swoje naganne
zachowanie.
Zbigniew Niedzielski.

eprasa.pl 1dd1768405

Spotkanie po czterech dekadach byłych futbolistek z dawnym trenerem

Pumy z piłką

Od kilkunastu lat piłka nożna kobiet jest w sportowym świecie pełnoprawną dyscypliną – z wielkimi imprezami i wypełnionymi po brzegi trybunami – ale przecież nie zawsze tak było. W Polsce żeńskie rozgrywki wystartowały ledwo w latach 80. ubiegłego wieku, a dopiero od kilku sezonów kluby polskiej ekstraklasy – by uzyskiwać licencję na udział w rozgrywkach – mają obowiązek wspierania damskiego futbolu, skutkiem czego wiele z nich rozpoczęło wreszcie na serio szkolenie dziewcząt i założyło zespoły ladies. W Zabrzu panie kopały piłkę jednak zanim to stało się modne, bo już w 1983 roku powstał tutaj zespół o drapieżnej nazwie TKKF Puma. Działał przy kopalni Zabrze-Bielszowice, więc gdy nastał schyłek górnictwa, zespół też musiał dokonać żywota... Zainteresowanie płci pięknej futbolem jednak nie ustało i z czasem powstał parafialny KS Zabrze-Zaborze, który dał podwaliny pod Kobiecy Klub Sportowy Zabrze, obecnie funkcjonujący – i grający m.in. w III lidze seniorek – jako KKS Górnik. Jednym słowem, idea, która narodziła się kilka dekad temu przetrwała! Po ponad czterdziestu latach od powstania Pumy byłe jej piłkarki i ich trener Janusz Siech spotkali się na okolicznościowym obiedzie w restauracji Vabank (ul. Wolności 448), by powspominać początki kobiecego futbolu w mieście.





ZDJĘCIA: WOJCIECH SŁOTA

PUMA ZABRZE – SPOTKANIE PO LATACH. W górnym rzędzie: Beata Oleszko, Rafał Siech, Maria Zielińska, Irena Tarkowska, Janusz Siech, Joanna Szuraj, Janusz Kubica; środkowy rząd: Bogumiła Mikosz, Renata Pielka, Sylwia Włochowicz, Ewa Kapturska, Helena Żuk; w dolnym rzędzie: Danuta Wroblik, Anna Kopańska, Gabriela Krieger, Monika Karczewska, Dorota Strzelczyk i Dorota Nowak. Na zdjęciu obok Agnieszka Pluskota, która jako jedyna nadal zaangażowana jest w zabrzański kobiecy futbol.

Do zlotu doszło w dzielnicy Zaborze, bo i losy zespołu były po części związane z tą dzielnicą, wszak jego mecze odbywały się także na boisku Pogoni przy ul. Wyciska, choć również na obiekcie Sparty w Mikulczycach, a przede wszystkim na terenie Gazobudowy przy ul. Dorotki 1. Inicjatorką jubileuszowego spotkania była jedna z pięciu reprezentantek Polski, jakie na przestrzeni lat miała w swoich szeregach Puma, czyli Monika Karczewska (jako piłkarka była znana pod panieńskim nazwiskiem Hajske). – *Z niektórymi koleżankami miałam kontakt na bieżąco, inne udało się namierzyć poprzez facebooka. Najważniejsze było jednak, że udało się zaprosić naszego trenera, bez którego tej drużyny by po prostu nie było.*

A ta historia zaczęła się w 1983 roku w Zespole Szkół Mechaniczno-Budowalnych przy ul. Piłsudskiego. – *Zauważyłem, że dziewczyny na lekcjach wychowania fizycznego chętnie grają w piłkę. Ba, same zgłosiły mi, że chciałyby się zmierzyć w tej dyscyplinie z chłopakami. I wygrały z nimi sparing 2-1! No to rozpoczęliśmy treningi, a potem zarejestrowaliśmy żeńską drużynę w okręgowym związku piłki nożnej* – wspomina Siech, który obecnie jest przewodniczącym zabrzańskiego NZZS Solidarność pracowników oświaty.

Do Vabanku byłe piłkarki przyjechały nie tylko z różnych dzielnic Zabrza, ale też z Bytomia, Gliwic, a nawet z Beskidu Żywieckiego, bo i los rzucił je w różne miejsca, także na obczyznę (na spotkanie dotarły choćby pozdrowienia z Niemiec). Kilka z nich cieszy się już emeryturą, inne odliczają czas do przejścia w stan zawodowego spoczynku. Po drodze zmieniały z powodu zamążpójścia nazwiska, więc były też opowieści o wnukach, ale przy stole toczyły się jednak przede wszystkim rozmowy o sportowej przeszłości. Może nie tyle o konkretnych meczach, co o integracyjnych wyjazdach, zgrupowaniach, na których kształtowały się ich charaktery... Panie relacjonowały sobie, jak potoczyły się kariery po odejściu z Pumy, wszak większość kontynuowała grę w innych klubach, m.in. w Piastunkach Gliwice, Czarnych Sosnowiec, Unii Racibórz czy RPK Rybnik. Najdłużej, bo do dzisiaj, przy futbolu pozostała Agnieszka Pluskota. To ona właśnie reaktywowała w Zabrzu kobiecy zespół, jest prezesem i trenerem w KKS Górnik. – *Dawne koleżanki z boiska też jednak żyją piłką, podpytywały mnie, co tam słychać w obecnej zabrzańskiej drużynie. Zresztą jakiś czas temu kilka z nich było na jednym z naszych ważniejszych spotkań. To wspominkowe spotkanie to była dla nas wszystkich wielka frajda. Grałam w wielu innych klubach i z każdego coś wyniosłam, ale to w Pumie złapałam tego piłkarskiego bakcyla. Wchodziłam do tej drużyny jako szczyl, niektóre panie były ode mnie starsze o dziesięć lat. Były moim wielkimi autorytetami i spotkanie z nimi po latach sprawiło mi wielką radość* – mówi Pluskota.

Jedną z atrakcji i inspiracją do rozmów było wertowanie prywatnych kronik, z wklejanymi zdjęciami czy ręcznie wpisywanymi do zeszytu tabelami. Furorę robiła też przygotowana w dużym formacie kopia artykułu *Futbol na obcasach,* który ukazał się w Głosie Zabrza i Rudy Śląskiej w 2001 roku. Nie zabrakło też oczywiście jubileuszowego tortu! – *To spotkanie było nam bardzo potrzebne* – orzekły zgodnie panie piłkarki i umówiły się z trenerem na kolejne w przyszłym roku. **(ws)**

Niższe ligi piłkarskie: lider rozgromił Walkę II

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I (Bytom-Zabrze): Walka Zabrze – Silesia Miechowice Bytom 0-3 (0-2): Maśnica (25 i 81), Zieliński (41); **Górnik Bobrowniki Śląskie Tarnowskie Góry – MOSiR Sparta Zabrze 3-2 (1-1):** Banaś (22), Piecuch (60 i 84) – Furczyk (43), Wojnarowicz (52). **Tabela:** 1. Tarnowiczanka Stare Tarnowice Tarnowskie Góry 12 spotkań, 25 punktów (bramki: 33-23); 2. Concordia Knurów 11, 21 (22-13); 3. Polonia II Bytom 10, 20 (42-18); 4. MOSiR Sparta 11, 20 (26-15);... 17. Walka 11, 1 (7-42).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: MKS Zaborze – Orzeł Stanica 3-1 (2-0): Pieter (27), Nosek (41), Krzistkowski (90+2) – Kustra (48); **Ślązak Bycina – Gwarek Zabrze 0-1 (0-0):** Zygmunt (82). **Tabela:** 1. Naprzód Żernica 10, 28 (44-6); 2. Wilki Wilcza 11, 26 (55-16); 3. Tęcza Wielowieś 11, 22 (34-17);... 5. Gwarek 11, 20 (27-18); 6. Zaborze 11, 18 (19-27).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: Gwiazda Chudów – Grzybowicki KS Zabrze 1-5 (0-0): Iwanowski (71) – Petzelt (55 i 57), Leśniak (63), Roj (70), Radzikowski (75); **Pogoń Ziemięcice – Quo Vadis Makoszowy 3-3 (2-2):** Łabiak (8 i 82), Pawelec (43) – Hajok (10 i 36), Jańczak (75); **Amator Rudziniec – MKS Zabrze-Kończyce 1-1 (1-1):** Rembelski (43) – Tkacz (17). **Tabela:** 1. LKS 45 Bujaków Mikołów 11, 24 (40-19); 2. Czarni Pyskowice 11, 22 (27-15); 3. Grzybowice 11, 22 (27-14);... 6. Kończyce 11, 18 (22-24);... 10. Makoszowy 10, 14 (14-24).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: Piast Pawłów – Kłodnica Gliwice 4-2 (2-1): Muchomedzianow (4 i 13), Bilski (51), Hluzow (72) – Wiejski (20), Wrzosek (70); **Trampkarz 22 Biskupice – LKS 35 Gierałtowice 0-3 (0-2):** Czerwiński (30), Kozdroń (38), Tołpa (80); **Nowy Sikornik Gliwice – Walka II Zabrze 14-0 (7-0):** Tomasik (5 i 28), Piworowicz (15, 27, 31 i 83), Wróbel (34 i 42), Czub (51), Jabłoński (68), Borkowski (72), Chahrour (75), Ibanez (82 i 88). **Tabela:** 1. Nowy Sikornik Gliwice 10, 26 (62-4); 2. Start Kleszczów 10, 24 (38-15); 3. APN Knurów 10, 20 (44-13);... 7. Biskupice 11, 18 (36-22);... 11. Pawłów 11, 8 (16-33); 11. Walka II 10, 6 (10-42).

III LIGA KOBIET Grupa III: AP Żory – KKS Górnik Zabrze 4-3 (4-1): Burda (6), Gałuszka (9), Wołczyk (20), Wójciszko (36) – Wiącek (30 i 65), Halko (75). **Tabela:** 1. Zagłębie FemGol Lubin 8, 21 (46-7); 2. Polonia Tychy 8, 19 (33-4); 3. Foto-Higiena Kobierzyce 8, 19 (21-4);... 12. KKS Górnik 8, 0 (4-42).

eprasa.pl 1dd1768405

Górnik wciąż prowadzi w ekstraklasie i zaczyna walkę o kolejny Puchar Polski

Prezes Michał Siara

Górnik nie zdołał pokonać w ubiegłą niedzielę (18 października) Piasta Gliwice, ale i tak utrzymał pozycję lidera ekstraklasy. Takie rozstrzygnięcie w derbach budzi jednak lekki niepokój przed rozpoczynającą się walką o Puchar Polski. Górnik zdobył to trofeum w tym roku i żeby powtórzyć ten wyczyn w maju 2027 musi – na początek – w najbliższy wtorek (27 października) wygrać właśnie z Piastem i to na jego boisku. Miejmy nadzieję, że tym razem się uda (choćby w serii rzutów karnych), a jeszcze wcześniej Zabrzanie zdołają – w dwunastej kolejce ekstraklasy – pokonać także Widzewa Łódź. Przed tymi ważnymi spotkaniami w naszym klubie nastąpiła długo oczekiwana zmiana: Lukas Podolski wybrał wreszcie prezesa zarządu! Przypomnijmy, że wakat na tym stanowisku utrzymywał się od 8 grudnia… 2023 roku, kiedy to dymisję złożył Adam Matysek.

O wskazanie osoby nr 1 w klubie pytaliśmy Poldiego już na pierwszej jego konferencji jako nowego właściciela spółki, ale wtedy nie padła deklaracja, czy do klubu zostanie wprowadzony nowy menedżer czy też awans otrzyma jeden z dwóch wiceprezesów tworzących zarząd. Ostatecznie wygrała druga opcja i na początku tygodnia ogłoszono, że prezesem został Michał Siara (na zdjęciu drugi od prawej), który od ponad dwóch lat był członkiem zarządu do spraw organizacyjnych. Bartłomiej Gabryś (pierwszy z lewej) pozostał na funkcji wiceprezesa do spraw finansowych, a ponadto do kierownictwa klubu została wprowadzona Daria Wollenberg (pierwsza z prawej), jako wiceprezes do spraw komercyjnych (do tej pory była dyrektorem od relacji z otoczeniem klubu).

Dokonane zmiany (awanse) potwierdzają, że Podolski jest zadowolony z funkcjonowania klubu i zamierza kontynuować jego rozwój w oparciu o obecną ekipę. Spółka Górnik generuje bowiem coraz wyższe przychody, pozyskując sponsorów i rozszerzając bazę kibiców, którzy kupują bilety na mecze. Przykładowo, derby z Piastem zgromadziły na trybunach 27 tysięcy 659 osób, które w niedzielne południe stworzyły atmosferę piłkarskiego święta. Do szczęścia zabrakło tylko zwycięstwa gospodarzy, a przecież zaczęło się tak optymistycznie… Już w 5 minucie po sprytnym rozegraniu rzutu rożnego i centrze w pole karne Erika Janży z bliska piłkę do siatki strzałem głową skierował Rafał Janicki i Górnik objął prowadzenie. Spiker nie zdążył jednak nawet dokończyć celebracji z widownią tego trafienia, a goście wyrównali (w 7 minucie kontrę strzałem w okienko spuentował Hugo Vallejo). – *Szkoda, bo gdybyśmy chociaż trochę dłużej utrzymali prowadzenie, ten mecz prawdopodobnie ułożyłby się zupełnie inaczej* – uważa zabrzański szkoleniowiec, Michal Gasparik. – *Inicjatywa była po naszej stronie, trybuny żywiołowo nas dopingowały, wszyscy jeszcze świętowali naszą bramkę. Mieliśmy przy tej akcji rywali dobrze pilnowanych graczy Piasta, ale wystarczyło jedno dobre dośrodkowanie, odbita piłka i przeciwnik bezwzględnie wykorzystał swoją szansę.*

I choć potem na boisko działo się jeszcze wiele, to więcej bramek w tym spotkaniu nie padło. Górnik, mimo straty dwóch punktów, jest nadal pierwszy w tabeli, niemniej za wirtualnego lidera można uważać Lecha Poznań, który ma już tylko minimalną stratę do Zabrzan, a przy tym mecz zaległy, w którym potencjalnie może zdobyć trzy punkty… **(ws)**

EKSTRAKLASA
tabela po 11. kolejce

1. GÓRNIK (p)	26	20-10
2. Lech* (m)	25	27- 9
3. Legia	23	22- 9
4. Pogoń*	21	15- 6
5. Katowice	18	22-16
6. Wisła K. (b)	18	17-14
7. Zagłębie	18	13-13
8. Piast	17	19-17
9. Korona	15	13-18
10. Wisła P.*	14	10-15
11. Cracovia	12	13-16
12. Motor	12	15-19
13. Jagiellonia*	12	13-17
14. Widzew	10	14-15
15. Wieczysta (b)	8	16-21
16. Radomiak	8	9-24
17. Śląsk	6	14-22
18. Raków	6	15-26

** - zaległy mecz, (m) - mistrz Polski 2026; (p) - zdobywca Pucharu Polski 2026; (b) - beniaminek.*



GORNIKZABRZE.PL

Najbliżsi rywale: WIDZEW ŁÓDŹ

Pieniądze nie grają

Robert Dobrzycki (współwłaściciel i szef międzynarodowego potentata rynku nieruchomości magazynowych Panattoni w Europie, Indiach i Arabii Saudyjskiej) inwestuje w swój klub kolejne miliony, ale efektów nadal nie widać! Ba, żeby mieć lepsze baczenie na klub od 3 czerwca multimiliarder przejął nawet obowiązki prezesa, ale to też nie przyniosło oczekiwanego przełomu. Zespół zanotował tak słaby start, że po siedmiu kolejkach właściciel zwolnił trenera Aleksandara Vukovicia, który przecież w poprzednim sezonie uratował łódzki zespół przed spadkiem. Ale i jego następca – Maciej Stolarski (do niedawna Motor Lublin) bynajmniej nie tchnął w drużynę bojowego ducha i w trzech spotkaniach zdobył z nią tylko dwa punkty… W sumie łodzianie w lidze wygrali tylko jedno z jedenastu spotkań, odpadli też z Pucharu Polski, przegrywając u siebie z Koroną Kielce.

Widzew jest krytykowany nie tylko za brak zwycięstw, ale także bezbarwną, nieatrakcyjną dla kibiców grę. Zawodzą wszyscy, w tym kreowany na nową gwiazdę zespołu, napastnik reprezentacji Polski, Karol Świderski, którego wykupiony z greckiego Panathinaikosu Ateny. Miał rozwiązać kłopot Widzewa ze skutecznością, a ma na razie na koncie tylko dwie bramki. **(w)**

…i znów PIAST GLIWICE

W jakim składzie?

Piast tyle co skonfrontował się z Górnikiem w lidze (czytaj tekst powyżej), ale mecze w Pucharze Polski rządzą się innymi prawami – dla trenerów to często okazja do testowania zawodników z drugiego planu. Gliwiczanie mają już zresztą za sobą jeden mecz w tej edycji tych rozgrywek (wyjazdowe 3-0 z III-ligowym Chemikiem Bydgoszcz) i wtedy trener Daniel Myśliwiec wystawił do gry nie tylko rezerwowego bramkarza (Marcel Mendes-Dudziński), ale także 21-letniego Eltona Fikaja (wszedł na końcówkę meczu ligowego w Zabrzu), 21-letniego Elvisa Pitana, nawet 17-letniego Maćka Kucharskiego (zdobył w pucharowym spotkaniu bramkę), a z drugiej strony 35-letniego Jorge Felixa. Czy jednak w następnym spotkaniu gliwicki szkoleniowiec będzie również skłonny do kadrowych eksperymentów, skoro Górnik – tak był w każdym razie w poprzednim Pucharze Polski – raczej zagra w składzie zbliżonym do najsilniejszego?

O ile Piast ma na koncie tytuł mistrza Polski (sezon 2018/2019) to nigdy nie zdobył Pucharu Polski, choć dwukrotnie był blisko i to będąc jeszcze – stosując aktualną nomenklaturę rozgrywkową – I-ligowcem: w 1978 roku przegrał jednak finałowy mecz z ekstraklasowym Zagłębiem Sosnowiec, a w 1983 roku uległ także II-ligowej wówczas Lechii Gdańsk. **(s)**

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy

nr **44/N/2026** i **50/N/2026**

nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/ um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie
w menu przedmiotowym:
Nieruchomości -Wykazy nieruchomości – Zbycie

eprasa.pl 1dd1768405

Trzy gracje



ZDJĘCIA: MISS POLONIA

Trzy piękności z Zabrza (od lewej): Magdalena Balwierczak-Boduch, Dominika Szepietowska i Natalia Pajdak reprezentują nasze miasto w półfinale piątego w historii konkursu Miss Polonia. Pierwsze dwie walczą o wejście do finału kategorii powyżej 30 lat, a trzecia jest w gronie pretendentek-nastolatek. Trzymamy kciuki za awans do finału! **(jak)**

HUMOR

Na zebraniu Biura Politycznego wódz wielkiego kraju chwali się sukcesami gospodarki.

– Nawet papież poświęcił jej uwagę w swoim przemówieniu na forum ONZ.

– A co powiedział? – interesuje się jeden z towarzyszy.

– Jezus, Maria!

Mąż do żony:

– Kochanie, popatrz! Wiosna, ptaszki śpiewają, słonko grzeje, a ty się tu męczysz szorując podłogi. Pomyśl tylko, czy nie lepiej wstać, wyjść na zewnątrz i umyć samochód?

Trzej bracia, Lech, Czech i Rus przedzierali się przez puszcze szukając miejsca, gdzie mogliby się osiedlić. Nagle zobaczyli wzgórze, na którym na starym samotnym dębie w gnieździe siedział orzeł. Wtedy Lech powiedział:

-Tego orła białego przyjmuje za godło ludu swego, a wokół dębu zbuduje gród swój i od orlego gniazda Gnieznem go nazwę.

Pozostali bracia poszli dalej szukać miejsca dla swoich poddanych. Czech podążył na południe, a Rus na wschód. Czech założył u zbiegu rzek Wełtawy i Berounki, swoją stolicę, która dała początek Pradze. A Rus chodzi, chodzi, chodzi i ostatnio widziano go w Gruzji...

Pasie się krowa na łące. Podchodzi do niej wąż i mówi bezczelnie:

– Sssspadaj.

A krowa na to:

– Nie muuuszę!

Pięta Achillesa to miejsce, które jest wrażliwe na śmierć.

Reumatyzm
łamie dziadka
i przepowiada pogodę

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	4	11 °C	1012 hPa	wiatr	22 km/h
piątek	temp.	6	13 °C	1019 hPa	wiatr	8 km/h
sobota	temp.	4	12 °C	1018 hPa	wiatr	14 km/h
niedziela	temp.	8	14 °C	1005 hPa	wiatr	20 km/h

KARTKA Z HISTORII

Zauważyliśmy, usłyszeliśmy

Inwazja biustów

Zjawił się u mnie czytelnik, wyciągnął z torby litrową butelkę z jakimś płynem. Wypełniona była do trzech czwartych objętości. Zapytał, czy zgadnę, co to jest. Nie wiem — odrzekłem. To są dwa kufle piwa kupione w piwiarni „Pod kasztanami" w Zabrzu przy ul. Wolności. W sumie mają one wypełnić litrową flaszkę. Jak widać, brakuje płynu. Na litrze ok. 200 gramów. Proste obliczenie pozwala stwierdzić, że na litrze można zarobić najmniej 1500 złotych. Na pięciuset kuflach ok. 350 tysięcy zł. Dobry interes — powiedział czytelnik i zaproponował bym się przekonał, jak leją piwo w owej piwiarni. Poszedłem, i rzeczywiście otrzymałem w kuflu piany, która wypełniła chyba ok. 20 proc. miejsca brakującego do pół litra. Polecamy tę i inne piwiarnie kontrolerom.

Na targowiskach tłok. Pogoda sprzyja handlowcom, choć interesy nie idą najlepiej. Ludzie wybierają, zastanawiają się, porównują ceny. A że są one różne w różnych miejscach, kupuje się artykuły najtańsze. Tym bardziej, że od czasu do czasu zjawiają się obcokrajowcy. Bywa, że oferują rzeczy poszukiwane i w miarę tanie. Ostatnio na przykład na nowym targu w Zabrzu można było kupić od Rumunów chałwę w kostkach po 10 tys. zł (Rosjanie sprzedają po 15 tys. zł), oryginalne salami karpackie w cenie 50 tys. zł kg, Bis Brandy (25 tys. zł pół litra). Udało mi się nabyć nawet pięciogwiazdkowy koniak radziecki (42 proc.) za... 45 tys. zł.

Pisałem kiedyś o kalendarzach z Miss i Mister Natura, czyli gołą dziewczyną i golusieńkim panem. Zniknęły dość szybko z kiosków. Ponoć z powodu owego nieubranego Adama. Jak widać gołe biusty już nie robią wrażenia. Można o tym przekonać się oglądając gazety. Tylko w jednym dniu nali czyłem w jednym kiosku siedem kolorowych wydawnictw, których okładki były łudząco podobne do siebie: Erotop za 9 tys. zł, nowe pismo Lektyr w cenie 15 tys. zł ,szwedzki Cats w języku polskim w cenie 17 tys. zł, Playtboy za 9500 zł, Seksrety za 4900, Topless za 5500 zł i Media Reporter za 8500 zł (o telewizji) — wszystkie z gołymi piersiami na okładce. Leżą i czekają na nabywców. Być może nie trzeba nawet żadnej ustawy anty. Tego rodzaju widoki nie gorszą, ani też nie zachęcają specjalnie do kupna. Wyjątkiem był kalendarz z Adamem w stroju... Adama. W dodatku jeszcze na rowerze.

Na walutowym rynku ostatnio trochę się uspokoiło. Wydawało się, że dolar pójdzie znacznie w górę, tymczasem minimalnie spadł. Można go było kupić w Zabrzu w kantorach w granicach 9550 zł. Spadła natomiast wartość marki. Płacono za nią tylko 6250 zł. A jeszcze trzy tygodnie temu była po 6550 zł. Czytelnicy pytają dlaczego w Zabrzu nigdzie nie można kupić włoskich lirów? Bo trzeba na to mieć zezwolenie. Poza tym wpierw muszą być chętni do sprzedania tej waluty. Jest do nabycia w Katowicach. I to nie zawsze. Ostatnio odnotowaliśmy wzrost wartości lira. Zbliża się sezon wyjazdów do Rzymu...

Superaśs

Głos z 17 sierpnia 1991 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Nie bierz na serio wszystkiego, czym straszy cię internet i telewizja. Żaden kataklizm nie grozi ani twoim osobistym finansom ani relacjom z najbliższymi.



BYK
(21.04 – 21.05)

Masz szansę uniezależnić się od osób, które wprawdzie cię cenią, ale równocześnie wywierają na ciebie naciski. Musisz tylko wykazać zdecydowanie, ale i zarazem umiar.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Unikajcie stawiania spraw na ostrzu noża, bo możecie się skaleczyć. Lepiej odpuścić i swoją aktywność skierować w inną stronę, a wygłaszanie zdecydowanych tez zostawić nerwusom.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nadchodzi wielki przypływ silnych uczuć. Nie walcz z nimi, ale wyjdź im naprzeciw i rzuć się w wir miłości. Przeżyjesz niezapomniane chwile, a może i coś więcej…



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie komentuj wydarzeń, które cię bezpośrednio nie dotyczą. Twoje słowa nic do sprawy nie wniosą, a możesz niechcący wyrządzić komuś nimi krzywdę.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Pewna sprawa zacznie ci się wymykać spod kontroli. Doprowadzenie jej do szczęśliwego końca będzie wymagało cierpliwości i zaangażowania na sto procent.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Pamiętaj, aby wstawać z łóżka prawą nogą. Twoje humory mają bowiem destrukcyjny wpływ nie tylko na ciebie, ale i twoje środowisko, także zawodowe.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Nie tylko ty masz w życiu pod górę. Na szczęście nie jesteś Syzyfem i uda ci się wepchnąć swój życiowy kamień na szczyt. I to znacznie prędzej niż teraz sądzisz.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Ogarnie cię niepokój, na szczęście twórczy. Pomysłów będziesz miał tyle, że nie wszystkie będziesz mógł zrealizować osobiście. Niektóre więc wezmą inni.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Interesy będą się kręciły niespiesznie, ale za to dobrze. Wolny czas będziesz mógł wreszcie przeznaczyć na swoje pozazawodowe zainteresowania i odkładane na kiedyś pasje.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Sprawy partnerskie i rodzinne dalej będą na pierwszym planie. Postaraj się wygasić bieżące konflikty i ich ostateczne rozstrzygnięcie przełóż na późniejszy termin.



RYBY
(20.02 – 20.03)

To co do tej pory było komedią, zacznie przemieniać się w tragifarsę. Jeśli nie chcecie być jej negatywnym bohaterem, musicie szybko wyjść ze swojej obecnej roli.

eprasa.pl 1dd1768405